Nr. 98 Czwartek 29 Kwietnia 1880. Rok 70.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Władysława Slezinskiego w Dmytrowicach, Antoniego Wandzylaka w Wysowej, Jana Szafrańca w Soli, Jędrzeja Smetańskiego w Hołyniu, Szymona Gnickiego w Filipkowcach, Leopolda Groszka w Styberówce, Wojciecha Matysiaka w Pobiedrze, Ignacego Krzyżanowskiego w Kopeczyńcach, Bazylego Komarnickiego w Prokurawie, Władysława Smiałowskiego w Sąsiadowicach, Eliasza Kuszczaka w Podhorkach, Onufrego Bojczuka w Korzelicach, Wincentego Buckiego w Krzyszkowicach, Mikołaja Turkowa w Dołhołuce, Piotra Szostaka w Chmielnie, Łukasza Góraluka w Kołodziejowie, Wincentego Łabędzia w Jeleśni i Longina Dorożyńskiego w Orzechowcu; — zaś rzeczywistemi nauczycielkami szkół etatowych: Wandę Zygadłowiczównę we Lwowie; Matyldę Morstadtównę we Lwowie i Klementynę Zakrzewską w Strzałkowicach.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 29 kwietnia.*

Rozporządzenie ministeryalne o używaniu języków krajowych w Czechach i na Morawii przez władze polityczne, sądy i prokuratorye tylko wśród obecnych wyjątkowych stosunków mogło sprawić taką sensacyę polityczną, jaka przebija z głosów prasy wiedeńskiej. Treść tego rozporządzenia podaliśmy wczoraj. Zawiera ono niezawodnie niejedno cenne ustępstwo dla Czechów, ale główne postanowienia stanowią tylko skonstatowanie w formie rozporządzenia tego, co już dotąd istniało pod rządami gabinetu ks. Auersperga. Nawet zupełnie nowe koncesye dla narodowości czeskiej, jeżeli tylko oparte są na zasadniczych postanowieniach prawnych, powinnyby przynajmniej dla pozoru znaleźć przychylne przyjęcie u lewicy, gdyż nie hr. Taaffe, lecz dr. Herbst najpierw wystąpił z propozycyami pojednawczemi na tem polu jeszcze na schyłku r. 1878. Tymczasem organa lewicy przyjmują dzisiejsze rozporządzenie niechętnie i zwykłym trybem przedstawiają je jako zamach na Niemców, jako wydanie narodowości niemieckiej w Czechach na pastwę słowianizmowi. Przyznają one mimochodem, że w praktyce język czeski posiadał już oddawna te prawa, jakie nadaje mu dziś formalne rozporządzenie, przyznają nawet, że już śp. br. Lasser zamierzał wydać takie rozporządzenie, ale cóż to wszystko znaczy, skoro nad wszystkiemi względami i argumentami politycznemi góruje zawsze zasada: *si duo faciunt idem non est idem*. Tym razem zasada ta nie ma właściwie podstawy, bo na najwyższem rozporządzeniu ministeryalnem podpisany jest także minister sprawiedliwości, dr. Stremayr, członek dawnego gabinetu, o którym przecież nie zechce prasa wiedeńska powiedzieć, że jest wrogiem narodowości niemieckiej i wydaje ją na pastwę dr. Riegerowi! A może już i taka niedorzeczność nie jest dziś niemożliwą, skoro w wiedeńskim monitorze opozycyi rozporządzenie dzisiejsze przedstawione zostało jako początek systemu, który zamierza artykuły fundamentalne przeprowadzić nie przebojem w drodze ustawodawczej, lecz skrycie administracyjnym sposobem.

Rozporządzenie ministeryalne o języku czeskim jako akt polityczny traktowane być musi w zestawieniu z obu memoryałami, które na początku bieżącej sessyi parlamentarnej złożyli w ministerstwie słowiańscy i niemieccy posłowie z Czech. W takiem zestawieniu rozporządzenie to przedstawić się musi jako akt słuszności, żądany przez jedną stronę a milcząco uznany przez drugą. Memoryał niemiecki bowiem nie odmówił językowi czeskiemu praw, jakie mu się należą na mocy równouprawnienia narodowości, jakie w praktyce posiadał już dotąd a nadal posiadać będzie na podstawie formalnego rozporządzenia. Memoryał ten zastrzegł się tylko przeciw wyrugowaniu niemieckiego języka z korespondencyi między władzami rządowemi, za czem musiałoby pójść rozbicie centralnego kierunku administracyi i sądownictwa a tem samem ustanowienie osobnych centralnych organów dla pojedynczych krajów koronnych. Zastrzeżenie to nie zostało naruszone w rozporządzeniu ministeryalnem a tem samem posłowie niemieccy muszą to uznać, że ich memoryał nie został pominięty dla memoryału czeskiego.

Czesi doczekali się ziszczenia jednego z swoich głównych życzeń, zbierać już zaczęli owoce tej zdrowej refleksyi, która skłoniła ich do opuszczenia jałowej polityki deklaracyjnej i wejścia do Rady państwa. Co im zawsze obiecywało stronnictwo wiernokonstytucyjne na wypadek zerwania z polityką biernego oporu, to spełnia gabinet koalicyjny pracujący mimo wszelkich trudności lojalnie i szczerze nad wielkim dziełem pogodzenia sprzecznych żywiołów przez sprawiedliwy wymiar praw politycznych. Od Czechów zawisło teraz zupełnie, czy ten nowy dowód pojednawczego usposobienia rządu osiągnie skutek praktyczny. Jeżeli wytrwają w umiarkowaniu i lojalnie wobec Niemców korzystać będą z praw nabytych, sama opozycya dzisiejsza uzna kiedyś, jak niepolitycznie i niezgodnie z własnemi interesami postępowała sobie, potępiając pod rządem hr. Taaffego koncesye, które za rządów ks. Auersperga sama stanowczo przyrzekała.

## Rada państwa.

(*LXXXII posiedzenie Izby poselskiej*).

*†* **Wiedeń,** 27 kwietnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godzinie 11.

Wydziały kilku powiatow w Galicyi petycyonują o zniesienie podatku spadkowego w prostej linii wstępnej i zstępnej; Towarzystwo gospodarskie we Lwowie o dozwolenie uprawy tytoniu.

Na porządku dziennym ciąg dalszy szczegółowej dyskusyi budżetowej, mianowicie dokończenie dyskusyi nad etatem ministerstwa oświecenia.

Tytuł 18ty: fundusze i wydatki skarbowe na cele naukowe 153,300 zł., t. j. o 807 zł. mniej od preliminarza rządowego; tytuł 19ty: administracya funduszu naukowego 62,880 zł, t. j. o 175 zł. mniej od preliminarza rządowego, tudzież cały dział dochodów ministerstwa oświecenia (z wyłączeniem spraw duchownych, bo dochody tej części etatu ministerstwa już dawniej uchwalono i w sprawozdaniach są podane) w sumie 1,791,605 zł., t. j. o 247 zł. więcej od preliminarza rządowego — wszystko to uchwalono nie bez dyskusyi, która była nawet dość jeszcze rozwlekła, ale wcale nie ciekawa. Jeden tylko epizod z niej podaję. Pos. Frc. Weber (z prawicy) tonem jowialnym rozwodził się wśród ustawicznej wesołości powszechnej o słuszności żądań czeskich co do szkół, w czem za daleko sięgał do dyskusyi ogólnej, tak że prezes przyzwał go do rzeczy. Na to mowca nietylko utrzymuje, że jest przy rzeczy, lecz także, że chociażby nieco odszedł był od niej, prezes nie powinien go przyzywać do rzeczy; albo-

---

## O książkach i ludziach.

II.

Gdzieniegdzie tylko, niemal przypadkowo, można się czegoś dowiedzieć o osobistym charakterze autora pamiętników. I tak powiada w jednym ustępie, że całe życie nie znał uczucia ambicyi. Rzeczywiście wyznanie szczególne u człowieka, który tak wysoko doszedł! Jeżeli jest prawdziwem, czemu zresztą trudno niewierzyć, to chyba tem się da wytłómaczyć, że u Metternicha nie miała czasu wyrobić się ambicya, w siedmnastym już bowiem roku życia był mistrzem ceremonii, podczas aktu koronacyjnego cesarza niemieckiego spełniał funkcye, których mogli mu zazdrościć posiwiali na dworze dygnitarze. Później otrzymywał urzędy i godności do wyboru, prędzej aniżeli miał czas sam starać się o nie — cóż dziwnego, że człowiek ciągle syty do zbytku, nie znał głodu, ani nawet nie miał apetytu. Wśród takich okoliczności uczucie ambicyi nie mogło dojść do namiętności, do jakiej zwykle doprowadza ją niezaspokojone pożądanie zaszczytów. Że jednak Metternichowi nie brakło wielkiego rozumienia o sobie, silnego poczucia własnej wartości, tego łatwo się doczytać w pamiętniku, a nawet często nuży czytelnika zapewnienie, „że tak się stało, jak przewidziałem", „kombinacye moje były prawdziwsze aniżeli Napoleona" itd.

Metternich był od roku 1801—1803 posłem w Dreznie, później w Berlinie (1803 do 1805), a w latach 1806—1809 ambasadorem na dworze Napoleona. Ztąd jego dość bliskie stosunki z cesarzem Francuzów. Metternich utrzymuje, że nikt z cudzoziemców nie miał tyle co on sposobności poznania Napoleona, z którym nieraz kilkugodzinne prowadził rozmowy, a raz nawet wytrzymał go cesarz u siebie dziewięć godzin na jakiejś konferencyi w cztery oczy, a sam nic nie jedząc, kazał pościć i ministrowi. Sądzi też kanclerz, że nikt z cudzoziemców nie mógł lepszej dać charakterystyki Napoleona, aniżeli on, co też uczynił w portrecie zawartym na kilkunastu stronnicach. Portret to bezsprzecznie znakomity i zupełnie trafny (nakreślony w roku 1820), ale jak wszystkie pisma kanclerza o tyle jednostronny, że przedstawia Napoleona tylko ze stanowiska dyplomaty. Wielki wojownik raził księcia swem obejściem się w salonie, swą nieumiejętnością rozmawiania z kobietami, ale zresztą sądzi go Metternich nadzwyczaj przychylnie. Trafnem jest to, co powiada o paralelach ludzi znakomitych, a mianowicie, gdy czyni uwagę, że porównywanie wybitnych dziejowych osobistości, np. Napoleona z Cezarem, Aleksandrem Wielkim lub Karolem W., na to może się tylko przydać aby o człowieku najfałszywsze dać zdanie. Człowiek bowiem, który jaką taką w dziejach odegrał rolę, tak silnie jest zespolony z historyą swych czasów, ze społeczeństwem, które go otaczało, że tylko w związku i na podstawie pewnej chwili dziejowej da się wiernie przedstawić.

Praktyczność myślenia Napoleona nadzwyczaj się podobała Metternichowi i powiada, że przy każdej dłuższej rozmowie musiał uledz tej wymowie, nienawidzącej wszelkich zboczeń, dążącej zawsze jasno do wytkniętego celu. W wolniejszych chwilach rozmawiali często ze sobą o kwestyach religijnych, a z tych rozmów wyniósł Metternich przekonanie, że Napoleon nie był niereligijnym w zwykłem tego słowa znaczeniu, że nie przypuszczał, aby istniał jaki ateusz w dobrej wierze, lecz owszem, uważał pozytywną religię, a mianowicie katolicyzm, jako religię najodpowiedniejszą do utrzymania porządku i spokoju świata moralnego. O ludziach miał to przekonanie, że nie dadzą się niczem innem powodować jak tylko interesem.... „Rozmawialiśmy o tej kwestyi godzinami — powiada Metternich — chciałem mu wykazać fałszywość tej zasady, przeciwną moim pojęciom, a przynajmniej dowieść mu, że zasada ta nie da się tak szeroko rozciągać, jak on to czynił; ale pod tym względem nigdy go nie przekonałem."

Zaprzecza też rozpowszechnionemu zdaniu, jakoby Napoleon miał być zabobonnym, i bardzo wierzył w swoją gwiazdę. Wierzył on w siłę swej woli i sądził, że nią zwycięży niejedną przeciwność w życiu. Na poparcie tego przytacza następujący fakt: Pewnego dnia wypadł Napoleon z powozu i bardzo niebezpiecznie uderzył się w żołądek. Nazajutrz gdy go się Metternich pytał, jak się ma, odpowiedział mu Napoleon seryo:

— Uzupełniłem wczoraj doświadczenia nad siłą mej woli; gdym się uderzył, czułem, że życie ze mnie uchodzi; tyle jednak miałem czasu, aby sobie powiedzieć, że nie chcę umierać, i oto żyję! Każdy inny na mojem miejscu byłby umarł!

Charakterystyczny szczegół, illustrujący myśl Napoleona, aby z Paryża zrobić w całem tego słowa znaczeniu stolicę świata, opowiada Metternich o archiwach państwa. W kilka miesięcy po ożenieniu się z Maryą Ludwiką, ulubionym projektem cesarza było przewiezienie archiwów wszystkich państw europejskich do Paryża. Kazał już inżynierom wykonać plan ogromnego budynku, z kamienia i żelaza, o ośmiu wewnętrznych podwórzach, i uważał cały projekt jako nadzwyczaj łatwy do przeprowadzenia. Gdy Metternich zwrócił jego uwagę, że pierwej aniżeli plan monumentalnej budowy potrzeba mieć same archiwa, odpowiedział Napoleon z najzupełniejszym spokojem:

— Jakto, nie miałbym ich mieć? Wszakże wszystkie mocarstwa z największą ochotą przyszlą swe papiery w miejsce zupełnie pewne? Nakłoni je do tego podwójny interes: bezpieczeństwo i korzyść, jakie umiejętność odniesie. Każde państwo będzie miało prawo przechowywać swe dokumenta pod strażą własnych archiwistów, którzy otrzymają mieszkanie obok skarbów powierzonych ich straży. Zresztą państwa będą mogły zachować u siebie legalizowane odpisy dokumentów. Jak nadzwyczajna wyniknie ztąd korzyść dla nauki! Będzie potrzeba przejść tylko z jednego korytarza na drugi, aby czerpać ze skarbów historycznych Francyi, Austryi, Rzymu itd.

I Napoleon miewał czasem niepraktyczne pomysły.

W tym samym czasie, kiedy już przewidywał koniec wojny z Moskwą, miał Napoleon inne polityczne projekta, o których już dlatego wspomnimy, że się tyczyły Galicyi, a nie sądzimy, aby przedtem były wiadome. Cesarzowi nadzwyczaj o to chodziło, aby pozyskać Austryę, a przeciw Rosyi stworzyć sobie nowego sprzymierzeńca, rekonstytuując Królestwo Polskie przez powiększenie Księstwa Warszawskiego. Wiedział on, że Austryi zależy na odzyskaniu prowincyj illiryjskich.

— Te prowincye, które do was należały — mówił raz do Metternicha — tudzież Dalmacya, są wam koniecznie potrzebne a czuję to dobrze, że będą stanowiły kość niezgody pomiędzy Francyą a Austryą. Czybyście zatem nie chcieli ich zamienić za odpowiednią część Galicyi? Jeżeli kiedyś będę

wiem był zapisany w dyskusyi ogólnej do głosu na pierwszem miejscu, ale go wykreślono, a gdy o tem z prezesem pomówił, prezes stwierdził, iż rzeczywiście wykreślono go, ale przyrzekł udzielić mu głos do obszerniejszego przemówienia na innem miejscu. Mowca przeto teraz chce korzystać z głosu. Prezes: A więc zdaje się, że mowca mnie obwinia o wykreślenie go ze spisu. Pos. Weber: Bynajmniej! — Z dalszej dysputy między prezesem a mowcą wynika, że ktoś inny kazał niby to z upoważnienia pos. Webera wykreślić go z pomiędzy zapisanych do głosu, a z nieuniknionych naturalnie w takim wypadku dochodzeń prywatnych pokazuje się, że kazał go wykreślić pos Rieger.

Po ukończeniu dyskusyi nad etatem ministerstwa oświecenia i spraw duchownych przerwano rozprawy budżetowe, a przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o taksie wojskowej,

W dyskusyi ogólnej zapisani do głosu przeciw ustawie pp. Fux, Obentraut i Kronawetter; za ustawą nikt.

Pos. Fux: Chodzi tu o zaprowadzenie nowego podatku w Austryi, a to wśród opłakanych wciąż jeszcze okoliczności ekonomicznych, gdy tymczasem widoków polepszenia nie ma jeszcze żadnych. Tem większy przeto na komisyi wojskowej ciężył, a na Izbie cięży obowiązek gruntownego zbadania rzeczy. Niestety jednak parlamentaryzm nasz doszedł już do tego stadyum, w którem tylko głosy się liczy, a przekonań nie ma, tak, że i ja nie mogę spodziewać się, iżby argumenta moje wywarły wpływ przekonywujący na większość Izby. Nie chcę atoli przypuszczać, iżby ustawa niniejsza należała do rzędu tych, za które jako za usługi zastępu rządowego większość już otrzymała nagrodę albo ma ją otrzymać. Sytuacya parlamentarna jest już dość scharakteryzowana tem, że z prawicy nikt nie zapisał się do głosu; dowodzi to, iż mamy tu sprawę z zaregestrowaną pretensyą rachunkową rządu do większości Izby (*wesołość po lewicy*), a trudno mi tu nie wspomnieć o wydanym świeżo ordynansie językowym dla Czech. Wypowiadając mimo to moje wątpliwości przeciw ustawie, czynię tylko zadosyć obowiązkowi poselskiemu. Po obszernem wyłuszczeniu rozlicznych zarzutów przeciw ustawie, mowca wnosi odesłać rzecz raz jeszcze do komisyi celem nowych narad w duchu tychże zarzutów.

Minister dr. Ziemałkowski (*wedle stenogramu*): Wysoka Izbo! Zaszczytne, ale dla niewojskowego z pewnością trudne dostało mi się w udziale zadanie, zastępowania pana ministra obrony krajowej. Zadanie to tem trudniejsze, ile że ten, którego mam zastępować, dla wielkiego uzdolnienia i doświadczeń obficie przez długi szereg lat zebranych słusznie uchodzi za najznamienitszego męża swego zawodu. Z góry przeto wypada mi odwołać się do pobłażliwości waszej i prosić, byście za niedostatki obrony nie brali odwetu na rzeczy samej, której mam bronić.

Pan preopinant (pos. Fux z lewicy) powiedział, że zewnętrzne pobudki, dla których projekt ten wniesiono, wydają się mu podejrzanemi. Otóż pobudki te są sobie bardzo proste. Już §. 55ty ustawy o sile zbrojnej z r. 1868 stanowi o zaprowadzeniu taksy wojskowej. Po ostatniem uruchomieniu części armii reprezentacye krajowe, Izby handlowe i rozliczne inne korporacye zwróciły się do rządu z petycyami domagającemi się wniesienia takiego projektu. W wys. Izbie zaś uchwalono rezolucyę wzywającą rząd również do wniesienia ustawy o taksie wojskowej. Oto pobudki, dla których rząd wniósł ten projekt; a nie wniósł go może dlatego, iż za granicą coś podobnego postanowiono.

Taksę wojskową samą w sobie też nazwano niesłuszną. Taksa wojskowa jest to podatek, o żadnym zaś podatku nie można powiedzieć, iżby był bezwarunkowo sprawiedliwy. Że opłacanie taksy może być uciążliwe, temu także przeczyć nie można; albowiem każdy podatek trudny jest do ponoszenia. Ale to jest rzecz pewna że jeśli którykolwiek podatek słusznym nazwać można, jest nim taksa wojskowa. Wobec powszechnej powinności wojskowej nikt przecież nie może sobie zataić, iż słuszność wymaga, aby ten, kto bądź dla ułomności, bądź w skutek [illegible] powinności tej rzeczywiście zadosyć nie czyni, składał na ołtarzu ojczyzny inną ofiarę, a to w tym celu, by zaopatrzyć można tych, którzy w skutek służby wojskowej stali się kalekami, tudzież wdów i sierot po tych, którzy w spełnianiu tego obowiązku polegli, a nakoniec także rodzin tych, którzy w skutek powołania pod chorągwie nie mogą na swoich zarabiać. Takie jest jedyne przeznaczenie taksy wojskowej.

Zapytano atoli, czy fundusz mający służyć trzeciemu z wymienionych tu celów t. j. na wspomaganie rodzin osób powołanych pod chorągwie, ma być używany także na rodziny w węgierskiej części monarchii. Projekt ustawy wyraźnie powiada, że tylko fundusz na polepszenie doli inwalidom i na zaopatrzenie wdów i sierot ma być wspólny obu częściom monarchii. To, co się pozostanie z taksy wojskowej po wniesieniu przypadającej na Austryę części do tegoż funduszu wspólnego, będzie używane na wsparcia tylko w naszej części monarchii.

Co się tyczy poszczególnych przepisów ustawy o taksie wojskowej, zdaje mi się, że w dyskusyi szczegółowej będzie pora do pomówienia o nich. Proszę zaś was, panowie, byście nie przychylili się do wniosku pos. Fuksa o odesłanie rzeczy raz jeszcze do komisyi, a to z powodów następujących:

Ustawa niniejsza należy do rzędu tych, w których trzeba porozumiewać się z Węgrami. Jakoż porozumienie stanęło. Węgry atoli uważali taksę wojskową poprostu jako podatek, którego tylko tę część, która odpowiadałaby ich kontyngensowi rekruta, chcą wnosić do funduszu na inwalidów, wdowy i sieroty, całą resztę zaś taksy wojskowej z swoich krajów zatrzymują dla skarbu swego, a więc traktują po budżetowemu. Zanim zaś ustawa niniejsza nie będzie uchwalona i sankcyonowana. Węgrzy nie mogą pomieścić w budżecie tej sumy, którą w nim pomieścić pragną. Z tego więc powodu jaknajrychlejsze uchwalenie ustawy niniejszej jest pożądane.

Jest to zarazem jedna z pobudek, dla których uznano za rzecz niezbędną przerwać nasze rozprawy budżetowe i uczynić miejsce dla obrad nad ustawą o taksie wojskowej. Proszę was przeto, panowie, wziąć ustawę pod dyskusyę szczegółową i przyjąć ją wedle projektu komisyi.

Tu zamknięto dyskusyę ogólną.

Jako mowca generalny w swojem i pos. Obentrauta imieniu przemawia pos. Kronawetter: Nie mogę stłumić w sobie ubolewania, że sprawa tak ważna, w której chodzi o nowy ciężar podatkowy, nie jest traktowana w sposób prawdziwie parlamentarny, i że Izba, poświęcając jałowym rozprawom całe tygodnie, w tej sprawie nie użycza nam głosu, lecz zamyka dyskusyę. (*Huczne brawo! z lewicy*). Jeśli rozprawy w tej wys Izbie nie mają spaść na poziom próżnego szablonu (*głosy z lewicy: już spadły!*), jeśli ustawa ma przyjść do skutku jak najprędzej w formie ułożonej poza Izbą, postępowania takiego nie znalazłoby się w żadnym parlamencie. Jest to stłumianie swobody słowa (*Huczne brawo! z lewicy*). Mowca oświadcza, że będzie głosował przeciw całej ustawie, jak w ogóle przeciw wszelkim nowym projektom podatkowym, czy to podatek pośredni, czy bezpośredni, czy od nafty, czy od piwa, a to przedewszystkiem z zasady że projektom tym, nakładającym na niższe warstwy ludności ciężary, nie odpowiada równouprawnienie ich pod względem politycznym, bo nie ma powszechnego głosowania. A dalej z samej natury ustawy i podatku tego mowca dedukuje, dlaczego zgodzić się na nią nie może.

Sprawozdawca komisyi pos. Ryszard Clam-Martinic odpiera zarzuty czynione większości Izby i ustawie.

W głosowaniu zwykłem (bo wniosek o imienne nie znalazł poparcia dostatecznego) odrzucono nasamprzód wniosek pos. Fuxa o odesłanie sprawy raz jeszcze do komisyi 167 głosami przeciw 107 głosom; następnie takąż większością uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej.

Koniec posiedzenia o godź. 4. — Następne jutro.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Her Majesty's Government).**

Nowy rząd Jej król. Mości już jest złożony; nie od rzeczy więc będzie podać kilka bliższych szczegółów o składzie tego rządu i o urzędach piastowanych przez pojedyńczych jego członków. Przedewszystkiem nadmienić wypada, że tytuły i nazwy „minister“, „prezydent ministrów“ „rada ministeryalna“ nie istnieją właściwie w Angl i. W życiu prywatnem tytuły te są używane, ale nie są one urzędowemi a co więcej rada ministeryalna lub gabinetowa jako oficyalna instytucya również nie istnieje. Przyboczną radą króla W. Brytanii jest „tajna rada“ (*Privy Council*). Ponieważ jednak rada ta była zwykle zbyt liczną. aby za każdym razem pytać ją o zdanie i ponieważ królowie z domu Stuartów nie chcieli powierzać wszystkiego swoim tajnym doradcom, więc weszło w zwyczaj zwoływać na osobne narady tych tylko członków tajnej rady, którzy piastowali najwyższe urzędy; z tego powstała „rada gabinetowa“, czyli „gabinet“. Ale gabinet ten jest do dnia dzisiejszego czysto prywatnem zgromadzeniem najwyższych urzędników państwa, nie istnieje oficyalnie i urzędowo nie bywa nigdy wspominany, co więcej, dawne uchwały parlamentu istnienie „gabinetów“ i rad gabinetowych nazywają wręcz nielegalnem i niekonstytucyjnem. W rzeczywistości jednak cała władza wykonawcza koncentruje się dzisiaj w gabinecie a pos edzenia tajnej rady odbywają się już tylko od czasu do czasu dla formy. Na takich posiedzeniach bywają tylko formalnie wygotowywane te uchwały, które powziął gabinet już przedtem. Na te posiedzenia, którym przewodniczy zwykle królowa, zaprasza się zawsze tylko kilku tajnych radców. Z radą gabinetową oficyalnie i formalnie nie ma królowa nigdy do czynienia a to właściwie z tego prostego powodu, że rada ta oficyalnie nie istnieje. Uchwały gabinetu przedkłada jej *premier* w tak zwanych *Cabinet Minutes*. Ponieważ gabinet nie jest ciałem istniejącem prawnie, więc też skład jego jest dowolny. Istniały gabinety, które się składały z pięciu członków, inne znowu liczyły ich czternastu. W bieżącym wieku najmniejsza liczba członków gabinetu wynosiła jedenastu. Członkowie gabinetu, ponieważ gabinet jest niejako komitetem tajnej rady, muszą być tajnymi radcami i muszą należeć do jednej z dwóch Izb parlamentu.

Na czele gabinetu st i pierwszy lord skarbu (*First Commissioner of the Treasury*). Jest on w rzeczywistości pierwszym ministrem, jak co do rangi jest ósmym z rzędu, a więc stoi poza swoimi subalternami. Właściwie nie zarządza on żadnym departamentem; dawniej, jak już jego tytuł domyśleć się każe, był on faktycznym naczelnikiem departamentu finansów, obecnie jednak nie ma z tem nic do czynienia. Departamentem finansów kieruje teraz kanclerz Izby skarbowej (*Chancellor of the Exchequer*). który jest właściwym ministrem finansów. Pierwszy lord skarbu przewodniczący naradom gabinetu i jest szefem całego rządu. Pojedyńczy ministrowie są obowiązani pytać go o zdanie w ważnych sprawach swoich departamentów. Przedewszystkiem sekretarz stanu spraw zewnętrznych przedkłada mu wszystkie ważniejsze noty, które przychodzą i odchodzą. Obsadza biskupstwa i rozdaje tytuły parowskie i t. d., oczywiście za przyzwoleniem królowej. Oprócz pierwszego lorda i kanclerza skarbu należą jeszcze do każdego gabinetu: lord-kanclerz, (który przewodniczy także Izbie lordów); lord-prezydent tajnej rady, który kieruje także departamentem oświaty; lord tajny podkanclerz, który jest tylko ministrem bez teki; dalej pięciu głównych sekretarzów stanu (*principal Secretary of State*), to jest dla spraw wewnętrznych (*Home*), dla spraw zewnętrznych (*Foreing Affairs*), dla kolonij (*Colonies*), wojny (*War*) i Indyj wschodnich (*East-India*), w końcu pierwszy lord administracyi (*First Lord Commissioner of the Admiralty*). Ponieważ, jak widzimy, bez żadnego z tych funkcyonaryószów nie możnaby się obejść, więc dzisiaj każdy gabinet musi się składać przynajmniej z dziesięciu lub jedenastu członków. Zazwyczaj także prezydent urzędu handlowego, generalny dyrektor poczt, główny sekretarz dla Irlandyi i t. d. otrzymują osobne krzesło i głos w gabinecie. To zależy jednak od upodobania każdorazowego *premiera*. Ostatni gabinet lorda Palmerstona liczył szesnastu członków, gabinet Beaconsfielda z początku dwunastu. później trzynastu. Doświadczenie nauczyło, że gabinet im liczniejszy tem słabszy był pod względem parlamentarnym i politycznym Największą pensyę pobiera lord-kanclerz, bo 10.000 funtów szt. Pierwszy lord skarbu, sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych, zewnętrznych, kolonij, wojny, dla Indyj wschodnich, mają po 5000 funt. szt rocznie; pierwszy lord administracyi pobiera 4500, lord prezydent tajnej rady i kanclerz skarbu po 4000 f. st., najmniejszą zaś pensyę bo tylko 2000 f. st. ma lord podkanclerzy. Pierwszy lord admiralicyi ma nadto urzędowe pomieszkanie, inni ministrowie mają w swoich gmachach ministeryalnych apartamenta na recepcye, uroczystości i t. d., ale nie mają pomieszkań. Podnieść jeszcze należy, że sekretarze stanu nie bywają mianowani dla pewnych departamentów, lecz otrzymują w ogóle godność sekretarzy stanu. Przydzielanie departamentu odbywa się dopiero w ten sposób, że królowa wręcza każdemu z nich pieczęć odnośnego departamentu Ze zmianą gabinetu ustępują nietylko członkowie, ale cały szereg najwyższych urzędników państwowych i dworskich. Razem z gabinetem ustępują najwyższy podkomorzy, lord ochmistrz (*Steward*) domu krolewskiego; najwyższy łowczy, kontrolor domu królewskiego, wicepodkomorzy i jeszcze pięciu lub sześciu niższych urzędników, nadto najwyższa ochmistrzyni (*mistress of the Robes*). Dalej z każdym gabinetem zmieniają się także prezydent urzędu handlowego, prezydent lokalnego urzędu administracyjnego, sekretarz dla Irlandyi, najwyższy komisarz robót publicznych, wicekról i lord kanclerz Irlandyi, (*Attorney-General, Solicitor General*), pięciu podsekretarzy stanu, młodzi lordowie urzędu skarbowego i admiralicyi i t. d. W ogóle zmienia się około 40 do 50 najwyższych urzędników państwowych i dworskich.

**(Nowi ministrowie angielscy.)**

O członkach nowego gabinetu angielskiego podać możemy następujące szczegóły:

William Ewart Gladstone, który podobnie jak za czasów pierwszego swego gabinetu, będzie i tym razem kanclerzem skarbu, urodził się w Liwerpoolu dnia 29 grudnia 1809 i jest synem tamtejszego kupca, który na handlu z Indyami zrobił kolosalny majątek. Studya ukończył na wszechnicy w Oxfordzie. w r. 1832 został po raz pierwszy wybrany do parlamentu z miasta Newark i od tego czasu grał nieustannie wybitną rolę polityczną Przez swój talent krasomowczy i swoje rozległe wiadomości zwrócił na siebie uwagę Roberta Peela, który w r. 1835 mianował go lordem skarbu. Gladstone ma więc za sobą 48-letnią czynność parlamentarną a 45 rok mija od czasu, w którym po raz pierwszy wstąpił do ministerstwa. W r. 1835 urzędował wprawdzie bardzo krótko, bo jeszcze w tym samym roku upadło ministerstwo *whigów*. Od r. 1841 do 1843 był wice-prezydentem urzędu handlowego a od r. 1843 do r. 1845 prezydentem tego urzędu. Na tem stanowisku poczynił pierwsze kroki do wprowadzenia w życie polityki wolnego handlu. W gabinecie Aberdeena (1852—1855) objął urząd kanclerza skarbu; na tem stanowisku wypracował plan powolnego zmniejszenia angielskiego długu państwowego; ale wykonanie tego planu stało się wówczas niemożliwem z powodu wojny krymskiej. Po ustąpieniu Aberdeena wszedł Gladstone jako kanclerz skarbu do gabinetu Palmerstona i pozostał na tej posadzie kilka miesięcy, był

---

zmuszony do wojny z Rossyą, będę miał tym sposobem silnego sprzymierzeńca w królu polskim.

Metternich odpowiedział, że kwestyę tę traktować może chyba zupełnie teoretycznie, nie jako minister austryacki, gdyż nie ma pod tym względem upoważnienia. Ale w dalszej rozmowie podniósł, że Galicya jest bogatszą aniżeli prowincye illiryjskie. Napoleon zaraz wynalazł środek kompensaty, radząc mu, aby Austrya przed odstąpieniem Galicyi sprzedała wszystkie dobra kameralne, które wtedy największy przynosiły dochód. Zakończył nawet tem rozmowę, że wystawienie na sprzedaż dóbr kameralnych w Galicyi będzie uważał za wskazówkę, czy cesarz austryacki zgadza się z jego projektem. Projekt jednak nie został przyjęty, a Napoleon już go więcej nie podnosił.

W oryginalny sposób rozwiązał Napoleon rokowania o rękę arcyksiężniczki Maryi Ludwiki. Księżna Metternich zaproszona była w zimie roku 1809 na bal maskowy do Cambacères'a. Zaledwie weszła do sali, podała jej rękę jakaś maska, w której księżna poznała Napoleona. Maska zaprowadziła ją do gabinetu położonego na krańcu apartamentów, a po kilku nic nieznaczących wyrazach zapytała ją o zdanie, czy arcyksiężniczka Marya Ludwika przyjęłaby rękę Napoleona i czy cesarz austryacki zezwoliłby na to? Zdziwiona księżna odrzekła, że nic nie może odpowiedzieć, na co zapytał Napoleon, czy ona sama oddałaby mu swą rękę, gdyby była na miejscu arcyksiężniczki?

— Z pewnością bym odmówiła — odrzekła księżna.

— Złośliwą jesteś księżno — odpowiedział Napoleon — napisz do swego męża, i zapytaj się, co myśli o tym projekcie.

Lecz księżna nie chciała się mięszać w te sprawy, ale wskazała masce ambasadora austryackiego, księcia Schwarzenberga, jako osobistość, której przystoi pośrednictwo w tej sprawie.

Nazajutrz książę Eugeniusz przyszedł też w imieniu Napoleona do ks. Schwarzenberga i prosił o zbadanie, jak ta propozycya w Wiedniu będzie przyjęta? Cesarz Franciszek pozostawił zupełnie decyzyę do woli swej córki.

Metternich kreśli nam także portret cara Aleksandra I. Jest to może najlepsza charakterystyka tego panującego, jaką nam się dotąd czytać zdarzyło. Porównawszy ją z tem, co Kajetan Koźmian napisał o imperatorze, można mieć zupełnie dobre wyobrażenie o tej trudnej do schwycenia osobistości. Raz, w roku 1810, pytał się Napoleon Metternicha, czy zna z bliska Aleksandra. Minister odpowiedział, że dotąd mało się z nim znosił osobiście.

— Przyszłość — odpowiedział Napoleon — zbliży was zapewne. Cesarz Aleksander jest jedną z tych postaci, które przyciągają, i zdają się być na to stworzone, aby wywierać urok na każdego, kto się do nich zbliży. Gdybym był człowiekiem podlegającym osobistym tylko wrażeniom, mógłbym się do niego przywiązać z całego serca. Ale obok wielkich zdolności umysłowych i sztuki pozyskania sobie tych, co go otaczają, jest w nim coś, co się określić nie da Nie mógłbym tej nieuchwytnej właściwości lepiej określić, jak mówiąc, że mu zawsze czegoś brakuje. A rzecz szczególniejsza, że nigdy przewidzieć nie można, czego mu braknie w danym wypadku, albo w pewnych okolicznościach; gdyż to *coś* zmienia się w nieskończoność.

Słowa te uważa Metternich za najtrafniejsze, jakie kiedykolwiek słyszał o cesarzu Aleksandrze.

więc przez cały czas trwania wojny krymskiej angielskim ministrem finansów, czem dowiódł, że i jego russofilstwo ma pewne granice. W r. 1858, w charakterze nadzwyczajnego komisarza królowej, wyjechał na wyspy jońskie, które były wówczas pod panowaniem angielskiem a od czerwca 1859 r. do lipca 1866 r. był znowu kanclerzem skarbu w dwóch po sobie następujących liberalnych gabinetach Palmerstona i Russella. Od grudnia 1868 do 21 lutego 1874 stał na czele gabinetu jako *premier*. Jako mowca nie ma Gladstone sobie równego w parlamencie angielskim. Z imponującą wysmukłą postacią, regularnemi, pięknemi rysami twarzy, głosem dźwięcznym, łączy się wymowa cyceroniańska, która zachwyca słuchaczów. Jest on także znakomitością na polu dziennikarskiem. Z licznych pism jego miało najwięcej rozgłosu pisemko ulotne o politycznych prześladowaniach w Neapolu.

Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, lord **Granville** urodził się w r. 1815, jest więc rówieśnikiem ks. Bismarcka. Karyerę polityczną rozpoczął w r. 1837, gdy dzięki protekcyi krewnego (lorda Carlisle) został wybrany do parlamentu. Po śmierci swego ojca, w r. 1846, dostał się do Izby wyższej a gdy w tym samym roku utworzone zostało nowe ministerstwo *whigów* z Russellem na czele, otrzymał Granville godność wielkiego łowczego. Jest bowiem w Anglii zwyczaj, że przy każdej zmianie gabinetu bywają rozdawane na nowo rozmaite urzęda dworskie. W r. 1848 mianował go lord Russell wiceprezydentem urzędu handlowego. Jako taki wziął Granville wybitny udział w pracach przygotowawczych około urządzenia pierwszej wystawy powszechnej. Przewodniczył on komisyi, i jemu to, obok księcia Alberta, zawdzięcza wystawa swe powodzenie. Gdy w grudniu r. 1851 Palmerston z powodu samowolnego uznania zamachu stanu Ludwika Napoleona musiał ustąpić, objął po nim lord Granville 27 grudnia tekę ministra spraw zagranicznych. Na tem stanowisku pozostał do lutego 1852, ponieważ *torysi* dostali się znowu do steru, ale mimo tak krótkiego urzędowania w *Foreign office* odznaczył się Granville dwoma czynami: energicznem wystąpieniem w obronie prawa schronienia dla politycznych emigrantów i zręcznem załatwieniem sporu między Anglią a Zjednoczonemi Stanami północnej Ameryki. W gabinecie Aberdeena objął przy końcu roku 1852 prezydenturę tajnej rady. W r. 1854 oddał ten urząd Russellowi i pozostał w ministerstwie jako kanclerz księstwa Lancaster; w lutym zaś 1855 r. został znowu prezydentem tajnej rady. W czerwcu 1856 r. wysłała go królowa jako nadzwyczajnego ambasadora do Petersburga na koronacyę cesarza Aleksandra II. Od r. 1859 dr. r. 1866 był po raz trzeci prezydentem tajnej rady; od r. 1868 do r. 1870 ministrem kolonij w pierwszym gabinecie Gladstona o od śmierci Clarendona (w czerwcu 1870) aż do lutego 1874 był ministrem spraw zagranicznych w tym samym gabinecie.

Nowy sekretarz stanu dla Indyj, lord **Hartington**, urodził się w r. 1833 i jest synem ks. Devonshire. Studya ukończył w Cambridge a w r. 1857 został w North Lancashire wybrany do parlamentu. Przy otwarciu nowego parlamentu w r. 1859 zaproponował udzielenie wotum nieufności rządowi lorda Derby'ego. Wniosek ten został przyjęty 3•3 głosami przeciw 310. W marcu 1863 r. został lordem admiralicyi w gabinecie Palmerstona, w kilka tygodni później podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny, a przy rekonstrukcyi rządu po śmierci Palmerstona (1865 r.) został ministrem wojny. W grudniu 1868 r. wybrano go ponownie w North Lancashire a w jakiś czas później w Radnor, poczem został generalnym poczmistrzem w gabinecie Gladstona. Tę posadę zamieniał w styczniu 1871 r. na posadę ministra dla Irlandyi i na tem stanowisku pozostał aż do upadku Gladstona. Dnia 3 lutego 1875 r. został w miejsce ustępującego Gladstona wybrany naczelnikiem stronnictwa liberalnego. Dewizą jego jest: *Cavendo tutus*.

Podobnie jak inni członkowie nowego gabinetu, tak też i nowy minister wojny, **Childers**, jest mężem stanu wypróbowanym na najrozmaitszych urzędach i stanowiskach. Cugh Culling Eardley Childers jest synem Eardleya Childersa z Coutley w Yorkshire, urodził się 25 czerwca 1827 r., kończył szkoły w Cheaur i w kolegium Trinity w Cambridge, wyjechał potem do Australii i został członkiem rządu Wiktoryi (1851 do 1857 r.) Powróciwszy do Anglii został młodszym lordem admiralicyi (1864—1865); sekretarzem skarbu w urzędzie skarbu (1865 do 1866); pierwszym lordem admiralicyi (1868—1871) i kanclerzem księstwa Lancaster z głosem w gabinecie (1872—1873). Od r. 1860 reprezentuje Pontrefact Izbie niższej.

Nowy pierwszy lord admiralicyi, Tomasz Jerzy Baring Earl **Northbrook**, urodził się w r. 1826 i kształcił się w kolegium Christchurch w Oxfordzie. Nim został członkiem parlamentu, był prywatnym sekretarzem Labouchera w urzędzie handlowym, dalej sekretarzem Jerzego Greya w sekretaryacie stanu ministerstwa spraw wewnętrznych; sekretarzem Karola Wooda w urzędzie indyjskim i w admiralicyi; od roku 1857 do 1858 był lordem admiralicyi; od r. 1859—1861 podsekretarzem stanu dla Indyj, od stycznia do czerwca 1861 r. podsekretarzem stanu w urzędzie wojny, potem znowu w urzędzie indyjskim; od r. 1861 do lipca 1866 był znowu w sekretaryacie ministerstwa spraw wewnętrznych; od r. 1868 do 1872 sekretarzem w ministerstwie wojny; od roku 1872 do 1876 był wicekrólem indyjskim.

Nowy lord kanclerz, Roundel Palmer lord **Selborne**, urodził się w r. 1812 w Mixburg, kształcił się w Winchester w kolegium Trinity, i w Oxfordzie w kolegium Magdaleny, otrzymał pierwsze nagrody za znakomite postępy w językach klasycznych, został w r. 1837 *Barristerem*, następnie w r. 1849 królewskim radcą w r. 1861 generalnym prokuratorem, w 1863 r. otrzymał szlachectwo, w r. 1866 złożył urząd prokuratora a w r. 1872 został zastępcą rządu przy rokowaniach w sprawie traktatu washingtońskiego. Reprezentował w Izbie niższej Plymouth od r. 1847 do 1852 i od r. 1853 do 1857 a Richmond od r. 1861 do 1872, poczem został mianowany parem. W ostatnim gabinecie Gladstona był on również lordem kanclerzem.

# KRONIKA

— **Awans majowy.** JCW. Arcyksiążę Otto mianowany podporucznikiem w pułku ułanów nr. 7.

Pułkownik sztabu inżynieryi Antoni Werner, szef inżynieryi przy generalnej komendzie we Lwowie, mianowany generał-majorem z pozostawieniem na dotychczasowem stanowisku.

Generał-majorem mianowany także pułkownik Ludwik br. de Vaux, nadliczbowy w pułku ułanów nr. 3. komendant 71 brygady pieszej.

Pułkownikiem mianowany podpułkownik i komendant rezerwy pułku pieszego nr. 15 Karol Vogl; podpułkownikami majorowie: Gustaw Zygadłowicz z pułku pieszego nr. 77 w pułku piesz. nr. 58 i Gustaw Dittrich, nadliczbowy w pułku pieszym nr. 56, nauczyciel w akademii wojskowej w Wiener Neustadt.

Majorami mianowani kapitanowie lub rotmistrze I klasy: Oskar Liborio z pułku pieszego nr. 24 w pułku pieszym nr. 58; Jerzy Helly z pułku pieszego nr. 15 w pułku pieszym nr. 55, Jan Berka w pułku pieszym nr. 30; Oskar Mikocki z pułku ułanów nr. 7 w pułku ułanów nr. 8, Józef Zaleski w pułku ułanów nr. 7 i Henryk hr. Wolkenstein-Trostburg w pułku ułanów nr. 1. (C. d. n.)

— **Na rzecz** dotkniętych powodzią mieszkańców Powiśla złożyli rz. kat. parafianie w Czernelicy kwotę 6 zł. 48 ct., którą odesłano c. k. starości w Tarnobrzegu.

— **Na ostatniem posiedzeniu** lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego opisał dr. Szeparowicz przypadek chirurgiczny z tutejszego szpitala, gdzie po dwukrotnej amputacyi zmiażdżonego uda z następowemi krwotokami i zapaleniem płuc, miał miejsce pomyślny wynik leczniczy; i pokazał preparat patalogiczny zwężonej krtani, rozszerzanej świeczkami kauczukowemi Schröttera. Dr. Piasecki odczytał rozprawę: „O kąpielach parowych i słoneczno-powietrznych.“ Dr. Lech mówił o nowym zakładzie kąpielowym ze zdrojami siarczanemi w Pustomytach pod Lwowem, który ma być otwartym w tegorocznym sezonie. Następne posiedzenie, jako walne zgromadzenie oddziału, odbędzie się dnia 1 maja b. r. t. j. w sobotę, wieczór w ratuszu.

— **W Akademii umiejętności** odbyło się dnia 17 b. m. posiedzenie komisyi fizyograficznej. Przewodniczący prof dr. Kuczyński wspomniał o bolesnej stracie, jaką komisya poniosła przez śmierć Aleksandra Kremera. Zgromadzeni oddali przez powstanie cześć pamięci tego dobrze zasłużonego członka komisyi. Następnie przewodniczący przedstawił XIII tom sprawozdań komisyi. Zawiadomił także o rozpoczęciu druku XIV tomu tych sprawozdań. Wspomniał o pracach nadesłanych: prof. Łomnickiego: „Chrząszcze zebrane po górach Sołotwińskich“; od z. prof. Gustawicza: „Zapiski florystyczne z powiatu bobreckiego“; od p. Bąkowskiego: „Mięczaki z Babiej góry“; które przez przewodniczących sekcyj zostały ocenione i do druku już oddane. Potem przedstawił obszerną pracę właśnie nadesłaną przez dr. H. Zapałowicza: „Roślinność Babiej góry“, którą uchwalono również ogłosić w XIV tomie sprawozdań komisyi. Dalej zawiadomił przewodniczący o przybytkach do muzeum fizyograficznego Akademii, mianowicie o przedmiotach zebranych w r. 1879 na wycieczkach przez badaczy, wysłanych przez komisyę, jako to: o skamielinach i okazach geologicznych zebranych przez profesora dr. Altha w Tatrach, przez p. Bieniasza na Podolu i w Tatrach; o mięczakach na Podolu zebranych przez p. Bąkowskiego; o muchach zebranych przez prof. Króla na tak zwanych błotach naddniestrzańskich; o mięczakach z Babiej góry, zebranych przez p. Stobnickiego; o zielniku roślin, zebranych na Podolu przez p. Sledzińskiego: o zielniku zebranym w Tatrach przez pp. Rogalskiego i Szyszyłowicza (w 1878 r.) o roślinach zebranych przez profesora. Tynieckiego na błotach naddniestrzańskich; dalej o darach, które przysłali od ostatniego posiedzenia: Ks. Mudrak, łupki menolitowe z odciskami rybiemi ze Skopowa; Prezes dr. Majer, 20 tabliczek marmurowych z Dębnika; p. Karłowicz, ortoklas czerwony i koral skamieniały z Wiszniewa; p. Ossowski kości, skamieliny i minerały ze Zielonek, Żar, Krzeszowic i Mnikowa; p. Kosina 24 skamielin z Pinczowa, p. Oskar Grube, czaszkę niedźwiedzia i kilka innych kości ze zbójeckiej jamy pod Ojcowem; p. Błocki, dwa zielniki: jeden z okolic Bilcza, drugi z okolic Skały; dr. Zapałowicz, przeszło 566 gatunków obejmujący zielnik roślin z Babiej góry; p. Holzer rośliny zebrane z kolic Strzyżowa; dr. Zaręczny, zbiór pluskwiaków obejmujący do 200 gatunków. Następnie przewodniczący zdał rachunek z dochodów i wydatków komisyi w r. 1879. Wybrano w końcu na rok następny przewodniczączm komisyi prof. dr. Kuczyńskiego, a rekretarzem p. Wład. Kulczyńskiego.

— **Nordenskjöld w Sztokholmie.** Ze stolicy szwedzkiej donosi depesza telegraficzna: Dnia 25 b. m. odbyło się w kaplicy zamkowej nabożeństwo dziękczynne, poczem król zwiedził statek ekspedycyjny, *Vegę*, i rozdał własnoręcznie pomiędzy majtków jego załogi medale pamiątkowe. Wieczorem odbył się na zamku królewskim bankiet dla członków wyprawy oraz majtków załogi. Zaproszeni byli na ten bankiet tylko najwybitniejsi mężowie nauki i stanowiska wraz z żonami. Król miał mowę, w której podniósł, że lubo Bartłomiej Diaz, Vasco de Gama, Kolumb, Magellanes, Cook i inni poodkrywali nowe krainy i kontynenty wśród nieznanych przedtem mórz, to jednak gruba pomroka i nieprzełamane więzy lodowe ciężyły aż do naszych dni nad północnem wybrzeżem tej części świata, która nazywaną jest kolebką rodzaju ludzkiego. Naszym czasom danem było węzły owe pokruszyć. Flaga szwedzka bujała nad pierwszym statkiem, który opłynął Azyę. Wielkie dzieło jest dokonane, a cały naród szwedzki z uniesieniem wita bohaterów, którzy, walcząc z przeciwnościami, nie stracili wiary w powodzenie i zwyciężyli. Zapał powszechny odnosi się w pierwszym rzędzie do osoby Nordenskjölda, przywódcy szczęśliwie dokonanego przedsięwzięcia naukowego. Obok niego stoi Palander, nieustraszony dowódzca statku *Vega*, a w około obu grupują się dzielni badacze i marynarze, którzy z nimi dzielili trudy i niebezpieczeństwa, a teraz dzielą uznanie i sławę. Historya spamięta żeglugę *Vegi* przez morze Lodowate. Ukochana ojczyzna zyskała nowe laury, ażeby je przyłączyć do dawniejszych; cześć tym, którzy je zdobyli. W imieniu ludu szwedzkiego i swojem własnem wyrażam wszystkim uczestnikom wyprawy *Vegi* wdzięczność i podziw.

— **Książę bułgarski** Aleksander I, według dziennika *Nowosti*, zaślubić ma jeszcze w ciągu tego lata córkę znanego milionera, księcia Jussupowa.

— **W kopalni** Hucie królewskiej, według *Bresl. Ztg.* w sobotę w skutek wybuchu maszyny parowej sześciu ludzi utraciło życie a siedmiu zostało uszkodzonych.

— **Kopalnie uralskie** dały w roku zeszłym 624 pudów (24.960 funtów) złota i 136 pudów (5.440 funtów) platyny. Dobywaniem tych drogich kruszców zajmują się na Kaukazie częścią dzierżawcy kopalni rządowych, częścią właściciele prywatni lub luźni poszukiwacze.

— **Morderca** jednego z pacyentów w zakładzie obłąkanych w Clermont, dozorca Estoret, znajduje się już w ręku sądu. Oddał się sam w ręce sprawiedliwości i utrzymuje, że zabił powierzonego jego opiece obłąkanego, broniąc własnego życia, któremu szaleniec jakoby zagrażał.

— **Na kolei** Południowej w pobliżu mostu żelaznego pod Marburgiem dnia 25 b. m. po południu podczas gwałtownej burzy z gradem wpadły na siebie dwa pociągi ciężarowe. Dziesięć wagonów wykoleiło się a pięć zostało zdruzgotanych. Na szczęście nikt ze służby nie został uszkodzony.

— **Elegancka amazonka**, hrabianka C. — jak donoszą dzienniki paryskie — w zeszły piątek próbowała nowo nabytego konia angielskiego w lasku Bulońskim. W skutek podrażnienia biczykiem szlachetne zwierzę uniosło swą panię, która zsunęła się z siodła i uwisła nogami w strzemionach. Kiedy nakoniec zatrzymano konia, przebiegającego w szalonym pędzie aleami parku, nieszczęśliwa amazonka podniesiona została z ziemi już nieżywa, z roztrzaskaną głową i połamanemi rękami.

— **Nowy kanał.** Przekopanie kanału między morzem Północnem a Bałtyckiem, projektowane jeszcze w roku 1848, zdaje się przyjdzie obecnie do skutku. Podług planu inżyniera Dalströma kanał przeprowadzony będzie od zatoki Kielu do Brunnesbittel; głębokość jego będzie wynosiła $16^3/_4$ stóp, jednakże podług odrębnego systemu nawodniania może być podniesiona do 25 a nawet do 26 stóp tak, że i większe statki będą mogły kanałem przepływać. Szerokość dna nie ma przechodzić 64 stóp. Cały kanał ma być wykończony i oddany do eksploatacyi w przeciągu sześciu lat, a koszta budowy preliminowano na 75 milionów zł.

— **Ukąszenie pszczoły** okazało się w pewnym wypadku skutecznym środkiem przeciwko głuchocie. W Saksonii mianowicie pewien bartnik, który od długiego czasu dotknięty był głuchotą, ukąszony został przez pszczołę w pobliżu skroni. Dla złagodzenia bolu przyłożył do rany ziemię i zasnął głęboko. Kiedy się obudził, na pobliskiej wieży biła właśnie godzina — zdziwił się więc niemało, że słyszy uderzenia dzwonu. Wnet się przekonał, że odzyskał zupełnie słuch, który był utracił w skutek przeziębienia.

— **Po amerykańsku.** *Frankf. Ztg.* otrzymała następującą depeszę z Nowego Jorku dnia 24 b. m.: Wczoraj wieczór syn znanego burmistrza w San Francisco, p. Kalloch, wybranego przez partyę robotników, wszedł do biura redakcyi dziennika *Chronicle* i zastrzelił właściciela tego dziennika, Jounga. — Do lakonicznego telegramu tego winniśmy dodać, że Joung był kierownikiem zaciekłej i nieprzebierającej w słowach i środkach agitacyi przeciw Kallochowi.

— **O strasznem nieszczęściu**, które dnia 22 b. m. zdarzyło się w Nowym Jorku, depesze dzienników londyńskich podają następujące szczegóły: W sali Madisona odbywał się bal połączony z bazarem dobroczynnym. Podczas tańców rozległ się nagle alarm ogniowy, ale też jednocześnie płomienie z szybkością błyskawicy wciskać się zaczęły przez wszystkie otwory. Jedne drzwi, nieobjęte jeszcze płomieniem, były za małe dla nawału uciekających, a tymczasem palące się belki i iskry spadały na głowy gości, którzy nie mogli się przecisnąć do sieni. Na wielu tancerkach zapaliły się suknie. Bezpośrednio po katastrofie liczono 14 zabitych a 63 rannych, wielu też osób nie odszukano na razie. — Inna depesza donosi: Przyczyną pośrednią katastrofy było zawalenie się dachu na części budynku, w którym się bal odbywał, w ogrodzie Madison-Square. W skutek tego runęły także mury frontowe i zabiły 3 ludzi a 22 raniły. Katastrofa byłaby przybrała jeszcze okropniejsze rozmiary, gdyby nie przytomność dzierżawcy ogrodu, który, spostrzegłszy rozchodzenie się pował drugiego piętra, na którem mnóstwo osób tańczyło, ostrożnie dał do poznania gościom, że zagraża im niebezpieczeństwo, pogasiwszy płomienie gazowe pod pozorem, że od gorąca tychże może mocno ucierpieć galerya obrazów, pomieszczona w sąsiednich salach. Publiczność, która znajdowała się na tem piętrze, mogła więc jeszcze w porządku opuścić budynek. Zapewniają, że już rano dnia tego ktoś spostrzegł rozchodzenie się murów, inspekcya budynku jednak uznała, że niebezpieczeństwo nie zagraża. Pożar wybuchł już po zawaleniu się dachu i murów frontowych. Największą stratę ponoszą spadkobiercy milionera Vanderbilta, który był głównym akcyonaryuszem przedsiębiorstwa Madison-Square. Pomiędzy zabitymi znajdują się panie Gileston, Hegeman, Connelly i Iwilleb z najwyższych kół towarzyskich. Ogromne między publicznością panuje oburzenie na inspekcyę zakładu, której niedbałości przypisują całe nieszczęście.

# Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 28 kwietnia*).

(*L.*) Przewodniczący dr. **Gnoiński** odpowiedział na interpelacyę ks. **Stojałowskiego** wniesioną na poprzedniem posiedzeniu Rady, że według zasięgniętych informacyj w niedziele i święta magistrat nie wykonuje żadnych robót publicznych ani używa koni do robót, chyba czasami, w wypadkach nadzwyczajnych, do wywozu śmiecią, ale w takim razie dzieje się to przed nabożeństwem. Towarzystwo zaś kolei konnej zniewolone było raz pilną potrzebą uprzątnąć w niedzielę nagromadzone odpadki kamienne, które tamowały komunikacyę.

P. **Jaegermann** czyni następujący wniosek: Rada miejska uchwali wybrać komisyę z 25 członków, która podzieli się na 5 grup po 5 członków. W każdej grupie będzie: 1 delegat Rady, 1 członek Rady, 1 obywatel z poza grona Rady, 1 magistratualny urzędnik techniczny i 1 komisarz z właściwej dzielnicy. Zadaniem tej komisyi, a względnie pojedynczych grup będzie zbadanie wszystkich realności w mieście Lwowie pod względem policyjno-budowniczym i sanitarnym.

Wniosek ten został poparty, poczem p. **Jaegermann** domagał się, ażeby uznany został za nagły a to wobec faktu, iż właśnie zawaliła się kamienica przy ulicy Cebulnej. Rada uchwaliła nagłość tego wniosku.

P. **Supiński** domaga się, ażeby do każdej grupy został dodany jeden lekarz miejski.

P. **Jaegermann** zgadza się z tą uwagą. Chodzi tu głównie o to, ażeby ko-

misya działała jednolicie, potrzeba tedy, ażeby zebrała się, porozumiała o sposób postępowania i następnie działała szybko i zdała sprawę Radzie. Wybór członków komisyi należy pozostawić p. prezydentowi; obywatelem z poza grona Rady może być lekarz.

Dr. Żuliński domaga się również, ażeby do każdej grupy komisyi został dodany lekarz.

Dr. Madejski. Cała dyskusya jest właściwie zbyteczną. Czuwanie nad realnościami pod względem policyjno budowniczym i sanitarnym jest atrybucyą magistratu. Powyższy wniosek p. Jaegermana pojmuję tedy jako przypomnienie dane magistratowi.

Rada przyjęła wszystkie powyższe wnioski p. Jaegermana. Wybór członków komisyi pozostawiono prezydentowi.

Do związku gminy tutejszej przyjęła Rada za opłatą rozmaitych taks pp. Józefa Kajetana Janowskiego pryw. architekta; Szczepana Witkowskiego, starszego inżyniera kolei Karola Ludwika; p. Leopoldynę z Bogdanów Skibniewską, właścicielkę dóbr Hołoszowińce, i Juliana Mokrzyckiego, właściciela dorożki. Prawo obywatelstwa miejskiego za opłatą taksy 60 zł. nadała Rada pp. Karolowi Kraeterowi, właścicicielowi realności, Karolowi Kargowi, wł. handlu, Szymonowi Amałowiczowi, szewcowi i radnemu i Jędrzejowi Perediatkiewiczowi, cieśli.

Do zatwierdzającej wiadomości przyjęła Rada zarządzenie magistratu, mocą którego za restauracyę kościoła P. M. Snieżnej wypłacono tytułem datku konkurencyjnego z funduszów miejskich 874 zł. Przy tej okazyi poruszył sprawozdawca sekcyi I. ks. Stojałowski, następującą sprawę: Obecnie obowiązująca ustawa konkurencyjna jest wadliwą, a we Lwowie wprost niemożliwą, bo parafianie, przenosząc się z miejsca na miejsce nie chcą żadnym datkiem przyczynić się do restauracyj kościołów, pomieszkań parafialnych i t. p.

Przewodniczący czyni tu uwagę, że sprawa ta nie stoi na porządku dziennym i mogłaby być traktowaną chyba tylko jako samoistny wniosek nagły.

Ks. Stojałowski. Owoż z powodu wadliwości ustawy wnoszę: 1) Udać się do Wydziału krajowego z prośbą, ażeby na najbliższej sesyi sejmowej wniósł projekt nowej ustawy konkurencyjnej dla m. Lwowa. 2) Sekcya I porozumie się w tej mierze z Wydziałem krajowym, ażeby ustawa była tak ułożoną, iżby zadowoliła obie strony. 3) Poleca się sekcyi I, ażeby wpłynęła na Wydział krajowy, iżby porozumiał się z konsystorzem o nowy podział parafij.

P. Lewandowski. Wczoraj obradowało Towarzystwo prawnicze nad projektem ustawy o konkurencyi kościelnej wypracowanym przez Wydział krajowy i objawiono zdanie, że w razie przyjęcia przez sejm, projekt ten nie otrzymałby najwyższej sankcyi, bo wciąga do konkurencyi kościelnej wszystkich mieszkańców bez różnicy wyznania.

Dr. Czyżewicz (przerywając mowcy). Nie pojmuję, nad czem właściwie toczy się dyskusya; wszakże sprawa o konkurencyi kościelnej nie jest na porządku dziennym. Ażeby w ogóle mogła dostać się do pełnej Rady, potrzeba koniecznie, ażeby była poprzednio należycie rozpatrzoną w właściwych komisyach i sekcyach i w formie pozytywnych, dobrze opracowanych wniosków stanęła przed nami.

Dr. Małecki popiera usilnie poprzedniego mowcę. Jestto sprawa wielkiej wagi i doryweczo traktowaną być nie może. Sekcya I może wprawdzie wystąpić jako wnioskodawczyni, ale nie należy pomijać regulaminu, który przepisuje, jaką drogą powinny iść sprawy. Mowca proponuje tedy, aby nad wnioskami ks. Stojałowskiego przeszła Rada do porządku dziennego. Wniosek ten został przyjęty.

P. Tatomir przedłożył następującą sprawę: Przy obradach nad budżetem na r. b. uchwaliła poprzednia reprezentacya miejska zrobić przedstawienie Radzie szkolnej okręgowej, aby jeszcze w tym roku rozpisała konkursy na posady nauczycieli i nauczycielek przy szkole imienia Czackiego. Rada szkolna okręgowa przychyliła się tylko w części do powyższego przedstawienia, a mianowicie postanowiła w r. b. rozpisać konkursy na posady nauczycieli, na posady zaś nauczycielek rozpisze je dopiero w r. 1881.

To postanowienie akceptowała Rada miejska.

W farze żółkiewskiej są dwa obrazy Altomontego, przedstawiające *Odsiecz Wiednia* przez Jana III i *Bitwę pod Parkanami*. Obydwa obrazy wymagają koniecznie odnowienia. Ks. Opat Nowakowski chcąc na ten cel uzyskać fundusze wydał litograficzne kopie obrazów i udał się z prośbą do władz autonomicznych o rozsprzedaż tych kopij. Są dwa rodzaje takich kopij litograficznych; jedna kolorowana kosztuje 5 zł., a druga ciemna 2 zł. Właściwa sekcya (sprawozdawca p. Kulczycki) wnosi tedy na prośbę wystosowaną do magistratu przez Wydział krajowy, ażeby gmina dla 15 szkół ludowych we Lwowie zakupiła po jednem egzemplarzu takich litografij, co będzie połączone z wydatkiem 60 zł. Rada przyjęła ten wniosek.

S. p. Łukasz Straszak, zapisał na rzecz zakładu kalek u św. Łazarza pewną kwotę w papierach wartościowych. Na propozycyę właściwej sekcyi uchwaliła Rada sprzedać papiery, uzyskaną z sprzedaży kwotę 450 zł. przyłączyć do funduszu żelaznego tego zakładu, a resztę nieznaczną obrócić na wydatki bieżące.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Opieka nad własnością ziemską.

*(Kilka słów o obecnej sytuacyi właścicieli dóbr ziemskich.—Kraków 1880.)*

(§) Przed rokiem dziennik nasz podał ciekawy artykuł zmarłego niedawno przedwcześnie śp. Mieczysława Marassego o zadłużeniu własności ziemskiej. Datami statystycznemi wykazał autor, w jak zatrważający sposób wzrosły w ostatnich kilkunastu latach długi ciężące na własności ziemskiej w Galicyi. Z dat tych wypływało, że czas już najwyższy zatamować ten wzrost, jeżeli kraj nasz nie ma być dotknięty ciężką i niebezpieczną klęską społeczną. W sprawie tej zabrał obecnie głos p. Henryk Kieszkowski, dyrektor Towarzystwa wzajemnych ubespieczeń i Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie. W broszurze swojej p. Kieszkowski nie przytacza już dat żadnych, bo przyjmuje fakt obdłużenia posiadłości ziemskiej po nad wszelką miarę za dostatecznie wykazany i każdemu znany. Wielkie pożyczki bankowe obciążające hipotekę posiadłości ziemskich dają tylko częściowy obraz złego. Obok tych pożyczek nisko oprocentowanych i stosunkowo łatwych do umorzenia, lichwa cięży na majątkach wiejskich w stosunku nie odpowiadającym dochodowi, jaki ziemia przynieść może przy największych usiłowaniach. „Z powodu lichwy przenoszenie się arendarzy propinacyjnych z karczem do dworów postępuje, jak mówi p. Kieszkowski — z każdym dniem coraz gwałtowniej Ostatnia to już chwila, aby ratować co jest jeszcze do uratowania. Do tego potrzeba jednak silnej woli i niezłomnego postanowienia.“ Zdaniem autora życie nad stan, nieznajomość gospodarstwa i brak rachunku głównie wiedzie do ruiny właścicieli ziemskich, a do usunięcia tych przyczyn złego potrzeba rzeczywiście silnej woli i niezłomnego postanowienia

P. Kieszkowski wystąpił z pracą swoją na wezwanie grona właścicieli ziemskich z Tarnopolskiego, które zastanawiając się nad ciągle postępującym upadkiem własności ziemskiej, wybrało osobną komisyę dla obmyślenia środków zaradczych. Z tego powodu ogólne uwagi o złym stanie finansowym własności ziemskiej zajmują w broszurze p. Kieszkowskiego podrzędne miejsce, a główną treść stanowi projekt zawiązywania towarzystw wzajemnej opieki nad własnością ziemską. „W obecnych stosunkach, mówi autor w *exposé* poprzedzającem projekt statutu, pojedyńcze siły nie są w stanie zaradzić złemu, należy je więc zespolić. Obywatele ziemscy powinni tworzyć terytoryalne towarzystwa n. p. według dawnych obwodów. W ten sposób da się jeszcze wiele uratować. jeżeli postanowienie będzie silne, wola współobywateli wytrwała a organizacya sił zespolonych rozumna i uczciwa. Krakowskie towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, które z drobnemi środkami rozpoczęło swoje czynności, może posłużyć za przykład zachęcający. Organizacya takich towarzystw znajdzie się zaraz z początku w daleko korzystniejszych warunkach, gdyż może oprzeć się o krajowe instytucye finansowe, mianowicie o towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie. Administracya towarzystw może z łatwością mieścić się w biórze spółek rolniczych, towarzystw rolniczych obwodowych, rad powiatowych, wreszcie w biórach dobrze zorganizowanych towarzystw zaliczkowych. Jeżeliby towarzystwa uzyskały po 50 członków w każdym dawnym obwodzie, więc razem 1000 z poręką (ograniczoną) jednego miliona, to w połączeniu z zasobem towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, przedstawiałyby rękojmię około dwóch milionów i ułatwiłyby z pewnością ruch krajowych kapitałów, które obecnie gnuśnie się poruszają, nie znajdując odpowiedniej a pewnej lokacyi. W danym razie także organizacya towarzystw umożliwiłaby uzyskanie dla własności ziemskiej taniego a trwałego kredytu w pierwszorzędnych instytucyach finansowych zagranicy.“

Jako cel towarzystwa wzajemnej opieki nad własnością ziemską stawia projekt statutu następujące operacye: spłacanie lub nabywanie długów na hipotece dóbr ciężących i administracya dóbr członków, w razie uznanej potrzeby parcelowanie dóbr dla częściowej sprzedaży, wreszcie odpowiednie prawa w sprzedaży dóbr z wolnej ręki, jeżeli to jest koniecznem. Członek towarzystwa chcący oddać swój majątek towarzystwu do uregulowania, przedłożyć ma wydziałowi dokładny dowodami poparty cały stan swoich interesów majątkowych, oraz wskazać trzech lub co najmniej dwóch obywateli, którzy poświadczą rzetelność przedłożonego bilansu i gotowi są w danym razie objąć zarząd majątku w myśl instrukcyi wydziału towarzystwa. Następnie wydział towarzystwa uchwali, kto ma się zająć uregulowaniem majątku, w jaki sposób to nastąpi, jakie gospodarstwo zostanie zaprowadzone i jaka kwota będzie na ten cel potrzebną.

Po zawarciu umowy z towarzystwem dłużnik obowiązany będzie wystawić potrzebne dokumenta, oraz pełnomocnictwo z prawem substytucyi na te osoby, które wydział do administracyi jego majątku powoła. Na czas oddania majątku w zarząd towarzystwa dłużnik zrzec się musi wszelkiego wpływu w tej mierze, oraz dochodów z majątku, nie może zaciągać żadnych pożyczek hipotecznych lub osobistych. ani zawierać jakichkolwiek aktów prawnych Jednem słowem dłużnik oddaje się pod kuratelę towarzystwa a gdyby nie dopełnił przyjętych zobowiązań, towarzystwo udałoby się do sądu o uznanie dłużnika za marnotrawcę. Pełnomocnictwo przez dłużnika wystawione ma tak opiewać, żeby na wypadek śmierci dłużnika w czasie, gdy towarzystwo zarządza jego majątkiem, uregulowanie interesów nie doznawało żadnej trudności ze strony spadkobierców. Oddanie majątku pod własny zarząd dłużnika może nastąpić dopiero po zupełnem umorzeniu pożyczek lub po odpowiedniem zabezpieczeniu reszty wierzytelności towarzystwa. Przy oddaniu majątku z długu oczyszczonego lub po dokonanej sprzedaży z wolnej ręki członek zapłaci towarzystwu za fundusz rezerwowy 1% od sumy wyłożonej na uregulowanie lub sprzedaż majątku.

Jak już z tego krótkiego streszczenia wynika, projekt statutu wkłada na członków liczne i trudne obowiązki. Za to jednak towarzystwo przyjmuje na siebie zadanie arcytrudne, którego spełnienie stanowi prawdziwe dobrodziejstwo. Niektóre obowiązki jednak wydają się zanadto trudne do wykonania a nawet obawiać się można, że ze stanowiska prawnego nie dałyby się w statucie unormować. I tak np. § 8 stanowi, że w razie oddania majątku w zarząd, wydział Towarzystwa wyznaczy miejsce zamieszkania dłużnikowi i jego rodzinie, oraz ustanowi roczną kwotę, jaka przez czas potrzebny do uporządkowania majątku może być wypłacana na utrzymanie. Rygor został tu już za daleko posunięty. Jeżeliby dłużnik miał być internowany i wzięty zarazem pod kuratelę, to obawiać się należy, że nie wielu właścicieli ziemskich, potrzebujących koniecznie ratunku, zdobędzie się na taką abnegacyę, nawet heroizm, że zatem Towarzystwo nie zjedna sobie licznej klienteli.

Złagodzenie postanowień w sposób stosowny da się łatwo przeprowadzić, jeżeli tylko projekt p. Kieszkowskiego tak dojrzeje, że będzie można przystąpić do wykonania. Z projektem tym w każdym razie trzeba się liczyć, bo najpierw jest on oryginalny i w swojem założeniu praktyczny, a powtóre autor zajmuje takie wybitne stanowisko w świecie finansowym, że już jego inicyatywa i udział w sprawach tego rodzaju wróżą nowej instytucyi powodzenie.

(*m*) **Kolej lwowsko-czerniowiecka.** Przed walnem zgromadzeniem akcyonaryuszów ogłasza centralny zarząd kolei lwowsko-czerniowiecko-jasskiej sprawozdanie z czynności i zamknięcie rachunków za rok 1879 na liniach austryackich. Na wstępie podnosi sprawozdanie, że dochody *brutto* w r. z. były wprawdzie znacznie mniejsze niż w r. 1878, ale w ogóle były znaczniejsze w porównaniu z poprzedniemi latami, przed r. 1878. Ubytek w dochodach w porównaniu z dochodami w r. 1878 przypisać należy okoliczności, że w r. z. nie było tak znacznych transportów towarowych, jak w pierwszych miesiącach roku 1878 z powodu wojny rossyjsko-tureckiej. W r. z. przewieziono na obu liniach 397.542 osób, t. j. o 13,626 mniej niż w r 1878. Dochody z przewozu osób wynosiły 729,861 zł., t. j. o 59,796 zł., czyli 7·6 prc. mniej niż w r. 1878. Towarów przewieziono 609.349 tonnów, t. j. 18.168 tonnów mniej niż w roku 1878; dochody w tym dziale wynosiły 2,431,439 zł. czyli o 258.186 zł. mniej. Zmniejszył się mianowicie transport towarów kolonialnych i manufaktów, a właśnie za te artykuły opłaca się większą należytość taryfową i właśnie te towary były najliczniej transportowane podczas wojny rossyjsko-tureckiej. Wzmógł się natomiast w r z. transport niżej otaryfowanych artykułów, jak np. cerealiów i drzewa. I tak przewieziono: 191.924 tonnów zboża i owoców strączkowych (+32.720 niż w roku 1878); 61.939 tonnów drzewa (+ 14.?43); 54.080 sztuk bydła opasowego (o 7.939 sztuk mniej niż w r. 1878, bo w Rossyi i Rumunii panowała zaraza na bydło); 1084 tonnów węgla kamiennego i koksu (mniej niż w r. 1878, bo Rumunia dowozi sobie teraz węgiel kamienny, jak dawniej, przez Gałacz i Odessę); 9.599 tonów żelaza i towarów żelaznych (— 8039 tonnów, z tych samych powodów, które zostały przytoczone przy węglu). Wydatki wynosiły 2,052.550 zł. (— 371.062 zł.); z tej sumy przypada 1,635.655 zł. na linię Lwów-Czerniowce (— 256.333 zł.) a 415.895 zł. na linię Czerniowce-Suczawa (— 114.693 zł.) Rachunki z obrotu tak się przedstawiają: Lwów-Czerniowce: Dochody 2,631.058 zł.: wydatki 1,813.803 zł.; nadwyżka 817.254 zł. (+ 41.395 zł.) Wobec zagwarantowanego czystego zysku w kwocie 1,500.000 zł. okazuje się niedobór w kwocie 68?.745 zł. (— 4?.395 zł.) i ten niedobór będzie musiał być pokryty przez państwo. Czerniowce-Suczawa: Dochody 624.142 zł. wydatki 442.555 zł. nadwyżka 181.587 zł. (+ 16.901 zł.) Wobec zagwarantowanego czystego zysku w kwocie 700.000 zł. musi państwo tytułem subwencyi dopłacić 51?.412 zł. (— 16.901 zł.) Dalej wspomina sprawozdanie, że w skutek wzmagającego się popytu za galicyjskiemi i bukowińskiemi produktami mącznemi powstały w r. z. nowe młyny parowe w Sanisławowie i Kołomyi. Podnosi także sprawozdanie z wielkim naciskiem, że niedaleko stacyi w Otynii powstała pierwsza w kraju fabryka wyrobów żelaznych. Zmniejszył się także przewóz oleju skalnego, co przypisać należy głównie tej okoliczności, iż w skutek podwyższenia cła dowozowego zmniejszyła się konsumcya tego artykułu.

# OSTATNIA POCZTA

Książę Bismarck poniósł w parlamencie niemieckim dotkliwą porażkę. Przedłożenie rządowe w sprawie wysp Samoa zostało w drugiem czytaniu przedwczoraj odrzucone, pomimo oświadczenia księcia Hohenlohego, że rząd cesarski wielką wagę przykłada do tej sprawy. Przeciw przedłożeniu głosowało centrum, frakcya postępowa i część narodowo-liberalnych, ogółem 128 deputowanych, za projektem padło głosów 112. Jestto pierwszy wypadek odrzucenia ustawy, którą książę Bismarck popierał całą powagą swego imienia, Obecnie koncentruje się cały interes na wniesionym przez rząd projekcie wcielenia przedmieścia hamburskiego St. Pauli do niemieckiego związku cłowego. Deputowani z Hamburga a z nimi wielka liczba innych posłów widzą w tem naruszenie konstytucyi niemieckiej, która miastom hanzeatyckim Hamburgowi i Bremie zapewnia exterytoryalność cłową, jak długo same nie zażądają włączenia do powszechnego związku cłowego.

Na notę zbiorową wręczoną prez reprezentantów mocarstw w sprawie gusińskiej nie dała Porta dotychczas żadnej odpowiedzi. Tymczasem doniesienia z Albanii stwierdzają, że ruch między Arnautami wzmaga się ciągle i że zbrojne bandy stojące nad granicą Czarnogóry otrzymują nieustannie posiłki. W nocy z 25 na 26 b. m. hufiec Arnautów napadł na forpoczty czarnogórskie i zabił dwóch żołnierzy. Armia czarnogórska zachowuje jeszcze ciągle postawę wyczekującą.

Gabinet Gladstona dotychczas nie jest skompletowany, ponieważ frakcya radykalna stronnictwa whigów podnosi pretensye, aby choć jeden z jej koryfeuszów otrzymał miejsce w nowym rządzie. Gladstone ofiarował trzem przywódcom radykalistów Dilkemu, Fawcettowi i Chamberlainowi posady podsekretarzy stanu, ale tylko pierwszy przyjął ofiarowaną sobie godność, dwaj inni odmówili. Zdaje się, że Gladstone będzie zmuszony ustąpić tym zresztą uprawnionym pretensyom, jakoż słychać, że Chamberlain otrzyma urząd ministra handlu.

Wczoraj miało się odbyć pierwsze posiedzenie nowego parlamentu, który po załatwieniu niektórych formalności ma być odroczony do 20 maja, ponieważ deputowani, którzy zostali ministrami, muszą według przepisów konstytucyi poddać się ponownemu wyborowi.

O demonstracyach w Lille nadeszły pod dniem 25go kwietnia z Paryża następujące szczegóły: Wjeżdżającego wczoraj do Lille ministra oświaty, Juliusza Ferry'ego przyjmowali uroczyście tamtejszy komendant placu, generał Lefébre ze swoim sztabem generalnym, prefekt, mer i rada gminna. Tłumy ciekawych zebrały się na ulicach, któremi miał przejeżdżać gość z swojem otoczeniem; na *Place de la Gare* oczekiwali go uczniowie szkoły przemysłowej po jednej a studenci uniwersytetu katolickiego po drugiej stronie. Obie strony odgrażały się sobie

już przedtem a gdy nadjechał minister oświaty, wołali jedni: *Vive la Républipue*, drudzy: *Vive le Senat!* Jedni: „niech żyją dekrety z dnia 29 marca,“ drudzy: „niech żyją jezuici!“ a gdy uczniowie szkoły przemysłowej śpiewając marsyliankę przyłączyli się do pochodu, zaczęli studenci uniwersytetu katolickiego spiewać uliczną piosnkę: „*Beau Nicolas ah! ah! ah!*“ Tak kroczono przez całe miasto. Publiczność mięszała się do sporu uczniów przeważnie na korzyść republiki i w kilku miejscach przyszło do bójki, wskutek czego aresztowano kilka osób. Banda zuchwałych młodych ludzi i uliczników udała się przed zakład jezuicki i zaczęła rzucać kamieniami w okna. *Temps* donosi, że dziesięciu czy dwunastu uwięzionych krzykaczy byli wszyscy studentami uniwersytetu katolickiego i że zostali natychmiast puszczeni na wolność, skoro się tylko tłumy rozeszły. Oprócz „*Le voilà, ah! ah! ah!*“ śpiewała partya klerykalna także Fahrbachowskiego walca: „*Tout à la joie*“, który to spiew przerywała okrzykiem: „*Vivent les Jésuites!*“ Nadto piszą jeszcze z Paryża: W chwili, w której minister oświaty Juliusz Ferry opuszczał Douai, aresztowano dwóch oficerów ubranych po cywilnemu, którzy wołali: „Precz z Férrym! precz z dekretami!“ Niebawem puszczono ich jednak na wolność. Grupa odwołania się do narodu zebrała się 23 b m wieczór w *Grand Hôtel* celem wybrania nowego prezydenta i zaszczyciła tą godnością p. Godelle, który jak wiadomo został niedawno na dwa tygodnie wykluczony z Izby. Pan Godelle zamierza jeszcze przed upływem tego czasu zwołać swoich wyborców i zdać im sprawę z swojego zachowania się w Izbie.

---

Prawie cała prasa rossyjska wyraża nadzieję, że gabinet Gladsona domagać się będzie, aby okupacya Bośnii i Hercegowiny zachowała swój tymczasowy charakter i aby wojska austryackie ustąpiły z tych krajów, skoro porządek zostanie tam przywrócony. Tylko *Pet. Wiedom.* przewidują, że polityka Gladstona streszczająca się w słowach *hands off!* skierowana jest także przeciw Rossyi. Organ panslawistyczny pisze: „Gladstone życzy sobie, aby na półwyspie bałkańskim nie szerzył się ani wpływ rossyjski, ani austryacki i zamierza postawić zaporę polityce austryackiej w Turcyi Ale w jaki sposób? Około tego punktu obraca się cała kwestya i tu zaczyna się niepewność. Program Gladstona względem Turcyi jest znany. Państwo ottomańskie przeżyło się, Turcy powinni się wynieść za Bosfor i pozostawić półwysep bałkański ludom chrześciańskim To wszystko jest jasnem. Ale jak ma być wykonany taki program, który widocznie pomija realne żywioły, interesa i ambicye. Obawiać się trzeba, żeby Gladstone przy swej otwartości nie poczynił wkrótce bardzo nieprzyjemnych odkryć co do innych państw. Ambicya i interesa będą po prostu używać odtąd innej broni. Czy Anglia zdoła postawić nieprzepartą zaporę polityce austryackiej, która zapewniła już sobie pozycyę w Bośnii i Hercegowinie? Lord Beaconsfield miałby do tego potrzebną energię, której „sentymentalnej“ polityce Gladstona braknie może. O ile wiadomo, nie ma jednak Austrya bynajmniej ochoty wypuścić z rąk zdobyczy, a nie widzimy na razie żadnej realnej potęgi, która byłaby skłonną ująć się za południowymi Słowianami wobec nieproszonych gości. Że Słowianie sami są do tego za słabi, tego dowodzą najlepiej układy między Turcyą a Czarnogórą. Porozumienie między temi państwami zostało zawarte, podpisane i sankcyonowane przez Europę. Mimo to wszakże wykonanie tej umowy może doprowadzić do rozlewu krwi. Jest wprawdzie Rossya, ale obecnie nawet pisma słowiańskie nie pokładają w niej żadnej nadziei“.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 28 kwietnia. Izba deputowanych załatwiła część ustawy o taksach wojskowych i przyjęła kilka poprawek. Postawiony do §. 1 wniosek odesłania ustawy napowrót do komisyi uchylony został w imiennem głosowaniu 153 głosami przeciw 145.

**Berlin,** 28 kwietnia. Parlament obradował nad wnioskiem Richtera, który dalszy podatek od tytoniu i monopol tytoniu uznaje finansowo i politycznie nieuzasadnionemi. Parlament odrzucił porządek dzienny uznający, że obecnie nie ma powodu do wydawania opinii o tym monopolu. Natomiast przyjęty został porządek dzienny, wyrażający nadzieję, że zakwestyonowaniu nie ulegnie porozumienie, które na ostatniej sesyi przyszło do skutku między rządem a parlamentem w sprawie monopolu tytoniu. Rząd nie złożył żadnych oświadczeń.

**Petersburg,** 28 kwietnia. Urzędowych doniesień o aresztowaniu głównego sprawcy zamachu w pałacu zimowym nie ma dotąd.

Dzienniki donoszą, że wydział marynarki postanowił ograniczyć liczbę marynarzy wszystkich portów bałtyckich na 2900. Mówią, że takie same zarządzenia wydano dla floty czarnomorskiej. Kontyngens jej zmniejszy się przeszło o $^1/_3$ marynarzy.

**Petersburg,** 28 kwietnia. Podana przez tutejsze dzienniki wiadomość o aresztowaniu głównego sprawcy zamachu w pałacu zimowym nie mogła być zdaniem osób poinformowanych dotąd sprawdzona, gdyż nie wiadomo nic o rezultatach śledztwa, z których możnaby sprawdzić identyczność zbrodniarza. *Agence russe* nazywa całą wiadomość nieprawdziwą.

**Rzym,** 28 kwietnia. Izba obradowała nad prowizorycznym budżetem do końca maja i przedłożonym przez komisyę porządkiem dziennym, który wyraża ubolewanie z powodu przedłużenia prowizorycznego budżetu. Minister skarbu oświadczył, że rząd uczynił, co tylko mógł dla przyspieszenia budżetu. Cairoli sprzeciwia się porządkowi dziennemu a Crispi staje w jego obronie. Obrady odroczono do jutra.

**Londyn,** 28 kwietnia. Jutro parlament zostanie otwarty. Oczekują mowy tronowej.

**Londyn,** 28 kwietnia. Jutro parlament zajmie się tylko wyborem prezydenta. Mówią, że mowa tronowa odczytana zostanie dopiero po sprawdzeniu wyborów.

**Ateny,** 28 kwietnia. Ponieważ Izba nie ma dość czasu do załatwienia budżetu a Trikupis nie chce zwołać nadzwyczajnej sesyi lecz dąży do rozwiązania Izby, przeto nastąpi przesilenie.

---

**Wiedeń,** 29 kwietnia. (*Tel. pr.*) Według informacyi *Wiener Allg. Ztg.* członkowie większości Izby deputowanych postanowili skończyć koniecznie rozprawy budżetowe przed Zielonemi Swiętami. Gdyby się tego okazała potrzeba, postawiony będzie wniosek odbywania dwóch posiedzeń dziennie.

Ten sam dziennik zamieszcza telegram z Petersburga, że *Goniec Urzędowy* zaprzecza wiadomości *Gołosa*, jakoby Kraszewski prosił o pozwolenie powrotu do Warszawy, lub je otrzymał.

*Fremdenblatt* donosząc, że gen. Treskow i Ramberg, którzy udają się na uroczystość urodzin carskich, wiozą z sobą własnoręczne listy swych monarchów, wyraża przekonanie, że ten akt kurtoazyi uważany będzie powszechnie jako nowy dowód przyjaznych stosunków między dworami wiedeńskim i petersburskim.

**Petersburg,** 29 kwietnia. Austryacka i pruska deputacya z powinszowaniami z powodu uroczystości carskich urodzin przybyła tu wczoraj.

**Rzym,** 29 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Nicotera, Zanardelli i Crispi zawarli koalicyę parlamentarną, celem obalenia gabinetu Cairolego.

**Londyn,** 29 kwietnia. Fawcett mianowany generalnym dyrektorem poczt, Mundella wiceprezydentem rady gabinetowej. Potwierdza się, że Chamberlain wstąpi do gabinetu jako prezydent urzędu handlowego. Dodson mianowany prezydentem oddziału administracyi lokalnej. Mówią, że Goeschen nie przyjął posady ambasadora w Konstantynopolu.

**Konstantynopol,** 29 kwietnia. Porta odpowiedziała na notę ambasadorów europejskich w kwestyi czarnogórskiej i oświadczyła, że o spóźnionem przez nieporozumienie awizowaniu czarnogórskiego komendanta o ustąpieniu wojsk tureckich wcale nic nie wiedziała. Porta odpiera zarzut, jakoby umyślnie chciała przeszkodzić wykonaniu układu zawartego z Czarnogórą.

Sejfullah bej, Aristarchi bej i inni spólnicy intrygi, którzy w celach osobistych sfingowali wrzekomy spisek na życie sułtana, zostali uznani winni obrazy majestatu i skazani na banicyę na zawsze.

Ankieta lekarska złożona celem zbadania umysłowego zdrowia mordercy ross. pułkownika Kummerau orzekła, że zbrodniarz udaje tylko obłąkanie.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 28 kwietnia 1880, godzina min. 27. Losy kredytowe 177·—, Węg. akcye kredyt. 262·—, Akcye anglo-austr. 143·50, Akcye banku Union 107·90, Akcye kolei Karola Ludwika 261·—, Akcye kolei północnej 243·50, Akcye kolei południowej 81·80, Akcye kolei Alföld 154·75, Akcye kolei Elżbiety 187·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow 170·25. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 144·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 85·75. Galic. oblig. indemn. 98·50, Losy z r 1864 173·50, Akcye kolei siedmogrodzkiej 137·75, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·30, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 133·50, Rubel papierowy 1·25¼, Wiedeńskie losy 117·50 Węgierskie losy 111·50, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 104·95 Usposobienie ustalone.

**Wiedeń,** d. 28 kwietnia 1880, godzina 5 minut. 35. Akcye kredytowe 274·70. Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 261·25, Południowa —·—, Renta pap. 72.67, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 102·25, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 102·25, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·48—, Usposobienie —

**Wiedeń,** 29 kwietnia 1880 godz. 10 m 42. Akcye kredytowe 274·80, Anglo-austr 144·30, Akcye banku Union 108.40. Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa 81·50 Napoleonsdor 9·48—, Rubel papierowy 1·25¼. Renta pap. —·—, Galic bank hip —·—, Gal. oblig indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bez transakcyi.

**Telegramy zbożowe** z d. 28 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12·50 do 13.50 zł. żyto 10·20 do 10·50 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·50 do 35·75 zł. — Buda Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·45 do 10·50 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 217·—, żyto —·—, spiritus loco 60·80. olej rzepakowy 53·20. Szczecin: Pszenica —, rzepik — —, Paryż: mąki 159 klgr. 63·50, olej rzepakowy 77·50, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

---

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

---

### Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 kwietnia 1880.

Gelber Władysław, syn ślusarza, l. 5½, na zapalenie błon mózg wych. — Skrzyszowska Anna, właścicielka realności l. 55, na uwiąd starczy. — Stohl Adela, uczennica, l. 9, na zapalenie płuc. — Połoszy owicz Karol, uczeń szkoły kadeckiej, l. 23, na suchoty płuc — Kolischer Jan, lekarz praktykujący, l. 68, na zapalenie płuc — Sikorski Józef, czeladnik krawiecki, l 50, na zapalenie płuc. — Astleitner Joanna, prywatna, l. 68, na zapalenie płuc. — Dunajewska Zuzanna, żona dozorcy aresztów miejskich, l. 54 na zapalenie rdzenia pacierzowego. — Weiss Marya, córka dyetaryusza, l. 12 na żołzy. — Switalska Franciszka, bona, l. 66, na zapalenie płuc. — Kaczubiński Jan, litograf. l 45, na gruźlicę płuc — Picha Jan, zarządca fabryki, l 62, na zapalenie płuc — Kałuża Franciszek woźny pocztowy, l 49, na suchoty płuc — Pokiziak Feliks, frajter 80 pułku piechoty, l 20, na ranę postrzałową. — Listkiewicz Władysław, czeladnik rymarski, l. 27, na gruźlicę płuc. — Karpiński Józef, słuchacz filozofii, l 22, na gruźlicę płuc. — Szwed Jan, syn palacza kolejowego, l 4, na błoniawę — Dornberg Mendel, tapicer, l. 84, na zapalenie płuc. — Didowska Emilia, córka bremzera kolejowego, l. 10, na zapalenie błon mózgowych — Szygalik Marya, właścicielka realności, l. 4, na uwiąd starczy. — Sax Adolf, zarobnik, l. 87, na uwiąd starczy. — Babiak Adolf, pisarz pokątny, l. 35 na raka mózgu. — Krzemiński Walery, bremzer kolejowy, l 39, na porażenie ogólne. — Łeńko Marya, obywatelka miasta Lwowa, l 86, na uwiąd schyłkowy. — Janoska Marya, zarobnica, l. 4, na zapalenie płuc. — Mielnicki Jędrzej, właściciel realności, l 60, na rozwrzodzenie płuc. — Brzuchowska Amalia, wdowa po landwójcie miejskim, l. 80, na uwiąd schyłkowy — Kowalski Szczepan, właściciel realności, l. 78, na porażenie płuc — Szumański Edward Franciszek, urzędnik, l 66, na gruźlicę płuc. — Niedźwiecki Jan, pomocnik kamieniarski, l. 41, na zapalenie płuc.

Lwów dnia 12 kwietnia 1880

---

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 29 kwietnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 27·9 mm przy temp. 0°. Psychrometr suchy 13·6°. Psychrometr wilgotny — 11.5°C. Prężność pary 8 8 mm. Wilgoć 76 %. Zachmurzenie 9. Wiatr SW2. Ozon 9

Temperatura powietrza + 10 9°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 752 5mm.

---

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 29 kwietnia 1880

**Hotel George'a.**

Pp. K. hr. Lanckoroński z Rozdołu. Dr. M. Fraenkel z Czerniowiec. Dr. E. Weisstein z Brodów. J. Gomoliński z Brodów. L. de Laveaux z Mełna. W. Przybysławski z Czartowic. K. Romański z Rossyi. B. Ujejski ze Strzelisk. S. Warteresiewicz z Czerniowiec. W. Wieleżyński z Zastawny. O. Trier z Hamburga.

**Hotel Europejski.**

Pp. G. Kamiński z Borzykowa. L. Pogórski z Rossyi.

**Hotel Angielski**

Pp. J. Konopka z Szkła. E. Wassilko z Czerniowiec. T. Żelechowski z Korczowa. St. Załęski z Kałusza. M. Kusztelan z Warszawy.

**Hotel Krakowski.**

P. F. Poncet z Zadwórza

**Hotel Langa**

Pp. D Horowitz z Wiednia M Kröpfelmacher z Wiednia E Wenig z Berna G. Reinach z Moguncyi. J. Dittrich z Schönau.

**Hotel Kuhna.**

Pp. A Pohorecki z Artasowa. J Szczepanski z Kupiczwoli.

**Hotel Lazarusa.**

Pp. I. Kimmelman z Wolicy A. Orczyszewski z Nadyb M. Chajes z Brodów. E. Bugad ze Stanisławowa

### Odjechali ze Lwowa.

Pp. E. hr. Borkowski do Ponikwy. A. hr. Gołuchowski do Łosiacza. W. hr. Ledóchowski do Brodów. A. Hulimka do Mycowa. L. Marynowski do Krakowa.

---

## Pociągi kolejowe.

### Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

**Z Czerniowiec:** o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

**Z Krakowa:** o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

**Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

### Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

**Do Czerniowiec:** o godz 6 min 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

**Do Krakowa:** o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny; o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 9 po południu (pociąg mięszany)

**Do Podwołoczysk** (z dworca w Podzamczu): o godz 10 m 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 m 3? w południe (pociąg mięszany)

**Do Stanisławowa:** (na Stryj); o godz 6 min. 37 rano.

**Do Podwołoczysk:** z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny) o godz 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Pory niniejszego rozkładu jazd odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 kwietnia 1880

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr | | | |
| | złr. | ct. | złr. | ct. |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 259 | — | 262 | — |
| Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k. | 168 | - | 171 | — |
| Banku hip. galic. 200 zł. w. a. | 296 | 50 | 300 | |
| Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. | 244 | — | | — |
| **2. Listy zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 97 | 15 | 98 | 15 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 90 | 10 | 91 | 10 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 97 | 15 | 98 | 15 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 | 85 | 102 | 85 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a. | 101 | — | 103 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 złr. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat | 92 | — | 94 | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 proc. m. k. | 98 | — | 99 | — |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 98 | | 100 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 100 | — | 102 | — |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 20 | 25 | 22 | — |
| „ „ Stanisławowa | 25 | - | 27 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 48 | 5 | 60 |
| Dukat cesarski | 5 | 54 | 5 | 64 |
| Napoleondor | 9 | 45 | 9 | 55 |
| Półimperyał | 9 | 73 | 9 | 83 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 62 | 1 | 72 |
| „ „ papierowy | 1 | 24½ | 1 | 26½ |
| 100 marek niemieckich | 58 | 50 | 59 | 30 |
| Srebro | 99 | 50 | 100 | 50 |
| Kupony w srebrze | 99 | 25 | 100 | 25 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 kwietnia 1880.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad | 72.35 | 72.50 |
| luty sierpień | 72.25 | 72.45 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 72.90 | 73.05 |
| kwiecień-pazdziernik | 72.90 | 73.05 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. | 122.50 | 123.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. 5 pr. | 130.20 | 130.60 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 132 25 | 132.75 |
| „ „ 1864 (z premia) po 100 złr. | 173 75 | 174.25 |
| „ „ 1864 „ po 50 „ | 173 50 | 174. |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | —.— | 29.— |
| Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc. | 147.— | 147.50 |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr. | 101.— | 101.25 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 88.40 | 88.55 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 103.— | 104. |
| Bukowiny | 96.75 | 97.10 |
| Galicyi | 98.40 | 98 75 |
| Niższej Austryi | 104.50 | 105.— |
| Siedmiogrodu | 92 75 | 93.25 |
| Węgier | 93.— | 93.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189 | 143.50 | 144.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 złr. | 270.75 | 271.— |
| Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł. | 790.— | 8 0.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego a. 600 zł. | —. | —.— |
| Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. | 590.— | 592 — |
| Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „ | 187 50 | 187.75 |
| Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2433.— | 2438. |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr. | 260 25 | 260 75 |
| Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr. | 169.25 | 169 75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk. | 274.25 | 274.75 |
| Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a. | 81.50 | 82.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 135.25 | 136.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | 103.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 103.25 | 103.75 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | 98.75 | .— |
| „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 102.50 | 103 50 |
| „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 95.50 | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 90.25 | —.— |
| „ „ „ po 5 proct. | 97.20 | 97.60 |
| „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne | 97.20 | 97 60 |
| Gal. banku hip. po 6 proc. | 102.25 | 102.50 |
| Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc. | 102.50 | 102.80 |
| Banku narodowego po 5 proc. | —.— | —.— |
| Węg. Tow. ziem. po 5½ proc. | 102. - | 102.50 |
| „ „ „ po 5 proc. | 99.25 | 100.— |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 87.— | 87.50 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 99.80 | 100.— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 105.50 | 106 25 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.75 | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr. | 106.50 | 107.— |
| „ „ „ II. emisyi | 104.— | 104 25 |
| „ „ „ III. „ | 103 50 | —.— |
| „ „ „ IV. „ | 103 - | —.— |
| Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 90.— | 90.50 |
| z r. 1867 | 94.50 | 95.— |
| z r. 1868 | 88.50 | 89.— |
| z r. 1872 | 86.50 | 87.25 |
| Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr. | 85.— | 85.50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 176.50 | 177.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 43.50 | 44 — |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k. | 107.50 | 108 — |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 18.50 | —.— |
| Losy miasta Krakowa | 20.25 | 20 75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 44.25 | —.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 42. | 42.50 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa | 18.— | 18 50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 52.50 | —.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 45.50 | 46.— |
| Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 25.— | 27.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 123 50 | —.— |
| „ „ po 50 zł. m. k. | 62.50 | 65.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 33.50 | 34.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 37.50 | 38.— |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | —.— | —. |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark p. | —.— | —.— |
| Hamburg 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. | 119 30 | 119 40 |
| Paryż za 100 fr. | 47.25 | 47.35 |

### Kurs złota.

| | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.62. | 5.63.— |
| „ pełnej wagi | 5.61 — | 5.62 — |
| Korona | —.—.— | —.—. |
| 20-frankówka | 9.50.— | 9.50 50 |
| Rossyjski imperyał | 9.78.— | 9.80 — |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 28 kwietnia 1880

| | zł | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 72 | 60 |
| „ „ „ w srebrze | 73 | 10 |
| Renta w złocie | 88 | 85 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 130 | 70 |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 837 | — |
| „ „ kredytowego | 272 | 40 |
| Londyn | 119 | 15 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 48½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 62 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 70 |

# Dziennik Urzędowy.

(2873 2—3) **Edykt.**

L. 7606. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia sum 483 zł. 483 zł. i 8916 zł. 63 ct. z pn. akc. galic. Bankowi hipotecznemu od Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego należących się, odbędzie się w tut. c. k. sądzie krajowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 96 dz I w Krakowie położonej w 3 nowych terminach dnia 1 czerwca, 5 lipca i 3 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkami tutejszym edyktem z dnia 14 listopada 1879 l. 26979 ogłoszonemi.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 4go sierpnia 1880 o godzinie 10 rano

Kraków 9 kwietnia 1880.

(2877 1—3) **Edykt.**

L. 2437. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Jakóba Rothsteina z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu i Maryi Rothstein, Chaja Fröhlich wniosła pozew o wydanie nakazu zapłaty de praes. 14 kwietnia 1880 l. 2437 pto 300 złr., w załatwieniu tegoż pozwu nakaz zapłaty w dniu 15 kwietnia 1880 l. 2437 wydanym został — którym polecono pozwanemu aby sumę 300 złr. albo w dniach 3 zapłacił albo w tymże terminie zarzuty swe wniósł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Rothsteina jest niewiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dra Wawrauscha kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy wekslowej w Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam zarzuty wniósł albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów 15 kwietnia 1880.

(3011 1—3) **Edykt.**

L. 15769. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, że likwidacya pretensyi Samsona Goldfarba w kwocie 500 zł. a. w. z pn. do masy rozbiorowej Urich et Mahl i Dawida Mahla dopiero na dniu 7 kwietnia 1880 l. 15770 zgłoszonej na dniu 20 maja 1880 o godzinie 10tej przed południem się odbędzie, do której wszystkich wierzycieli się wzywa

Lwów dnia 22 kwietnia 1880.

(3010 1—3) **Edykt.**

L. 17937. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek P. M. (Pinkasa Markusa) Lind handlarza sukniami męskiemi we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. radcy sądu kraj. Brzechowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra Goldberga, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4go maja 1880 o godzinie 4tej po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 czerwca 1880 i podać ją na terminie na dzień 21 czerwca 1880 o godzinie 10tej przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 20 kwietnia 1880.

(2961 1—3) **Edykt.**

L. 5529. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Lei Feldhof w Borysławiu zamieszkałej handlującej.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu Drowi Bauchowi sędziemu powiatowemu w Drochobyczu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra Wolskiego adwokata w Drohobyczu.

Wszyscy ci którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 ani od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 14 czerwca 1880 ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy i go zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy tegoż zastępcy, i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 28go kwietnia 1880 o godzinie 9tej przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Drohobyczu mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą, w dodatku urzędowym do gazety lwowskiej.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor 13 kwietnia 1880.

(2922 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3409. C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 130 zł. 11 ct. w. a. z przyn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20 w Wojciechowicach położonej Pawła Ilczyszynego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kred. włość. dnia 3go czerwca, 5 lipca i 4 sierpnia 1880. każdym razem o godzinie 11tej przed południem się odbędzie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany 31 grudnia 1879.

(2976 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5165. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Tarnowskiemu towarzystwu zaliczkowemu od Piotra Żabińskiego sumy 100 złr. w. a. z procentem po 12 i kosztami — zostanie realność pod l. k. 89 w Brzozowy położona ciała tabularnego nie mająca — Piotra Żabinskiego własna przez publiczną licytacyę w trzech terminach a to dnia 31 maja, 6 czerwca i dnia 2 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 240 złr. w. a.

Wadyum 24 złr. w. a.

Resztę warunków w c. k. sądzie przejrzeć można.

Tuchów dnia 21 grudnia 1879.

(2916 1—3) **Edykt.**

L. 3596. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje odnośnie do edyktu z 5 sierpnia 1879 l. 11287 na zaspojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora w kwocie 409 złr. 95 ct. z pn. ponowną przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 115 d./98 n. na Blichu w Samborze położonej, ciała tabularnego nie-stanowiącej dawniej Maryi Michalskiej obecnie Franciszka Kołczykiewicza własnej, która to sprzedaż w sądzie tutejszym na dniu 22 lipca 1880 o godzinie 10 rano pod następującemi dalszemi ułatwiającemi warunkami się odbędzie:

1. Rzeczona realność tylko w jednym terminie najwięcej ofiarującemu także niżej wywołania za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie

2. Wadyum wynosi 70 złr. w. a.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przejrzeć.

O tej odbyć się mającej licytacyi zawiadamia się obie strony, tudzież Stanisława i Maryę Michalskich, Franciszka Kołczykiewicza, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem funduszu indemnizacyjnego. c. k. urząd podatkowy w Samborze, fundusz mieszczański w Samborze, Jakóba Dische i wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała wcale nie lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, jako też i tych, którzyby prawo zastawu na powyższej realności po 2im stycznia 1879 nabyli, niemniej z życia i miejsca pobytu niewiadomą Franciszkę As przez ustanowionego kuratora adw. Dr. Witza z zastępstwem adw. Dr. Ehrlicha i przez edykta

Sambor 31 marca 1880

(3003) **Ogłoszenie.**

L. 6363. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Kuńkowce dnia 10 maja, zaś dla gminy katastralnej Trojczyce dnia 18 maja 1880 na miejscu rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl dnia 24 kwietnia 1880.

(3002) **Ogłoszenie.**

L. 181. Komisya hipoteczna przy c. k. Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Łuka wielka dnia 18 maja 1880 się rozpoczną.

Bliższe szczegóły zawierają edykta w sądzie i w gminie ogłoszone.

Tarnopol dnia 25 kwietnia 1880.

(2968 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1978. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Rymanowie pod l. k. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Żmarza własnej, celem ściągnienia na rzecz Franciszka Wiatrowskiego sumy 110 zł. a. w. z pn. w dniach 10 maja, 7 czerwca i 19 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 200 zł. a. w. zakład zaś 10% takowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. Rymanów d. 1 kwietnia 1880.

(2975 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5164. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej towarzystwu zaliczkowemu w Tarnowie od Józefa Zarychty w Bistuszowy sumy 70 zł. w. a. z pn. zostanie realność pod l. k. 22 w Bistuszowy położona, ciała tabularnego niemająca Józefa Zarychty własna przez publiczną licytacyę w trzech terminach, a to dnia 31 maja 1880, dnia 6 czerwca 1880 i dnia 2 sierpnia 1880 każdym razem o 10 godzinie z rana na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cena wywołania 630 zł. w. a.

Wadyum 63 zł. w. a.

Resztę warunków w c. k. sądzie przejrzeć można. Tuchów dnia 30 grudnia 1879.

(2988 2—3) **Edykt.**

L 5228. Ces. król. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Michała i Anastazyi Kurzemskich o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności l. 1282 w Tarnopolu na przedmieściu folwarkach, w Tarnopolskim powiecie sądowym i tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntu, przy ulicy pozaogrodnej położonej początkiem do tejże ulicy a końcem do ogrodu Aleksandra Czubatego przypierającej, obok realności Jędrzeja w Feszczuka i Bazylego Nowosiadłego z jednej i sukcesorów Piotra Czubatego leżącej, w mapie literami a, b, c, d, oznaczonej, c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ces. król. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 30go czerwca 1880 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 30go czerwca 1880 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 31 sierpnia 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie u tracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 3 marca 1880.

(2963 2—3) **Edykt.**

L. 18400. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie ogłasza, że na zaspokojenie resztującej wierzytelności Arona Gewölba w kwocie 45 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 25go maja, 22go czerwca i 20 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności l. 41 w Łękawee spadkobierców Jana Hońdy własnej.

Cena wywołania 910 zł.

Wadyum 91 złr.

Resztę warunków oraz akt zajęcia i szacunku przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnów dnia 6 stycznia 1880.

(2952 2—3) **Edykt.**

L. 1397. W dniach 31 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1880 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności jak Dom. Tom. II pag. 697 haer. Daniły Stasiów własnej, pod l. k. 31 rep. 121 w Jasienowcu powiatu sądowego Rożniatowskiego, położonej celem zaspokojenia sumy 157 zł. 67 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włość.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków w registraturze tusądowej przejrzeć można.

O czem się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 27 marca 1879 do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora Teodora Kostraby zawiadamia.

Rożniatów 9 kwietnia 1880.

(2954 2—3) **Edykt.**

L. 1399. W dniach 31 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1880, każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności jak Dom. Tom. I. pag. 601 Andrija Dyrów — Marków własnej, pod l. k. 61 rep. 47 w Jasienowcu powiatu sądowego Rożniatowskiego, położonej celem zaspokojenia sumy 800 zł. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włość.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1100 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków w registraturze tusądowej przejrzeć można.

O czem się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 27go marca 1879 do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała licytacytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora Teodora Kostraby z Jasienowca zawiadamia.

Rożniatów 17 kwietnia 1880.

(2991 2—3) **Konkurs.**

L. 650. Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego przy szkole wydziałowej w Wieliczce rozpisuje się konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca 700 zł. w. a.

Wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych z przedmiotów objętych grupą drugą.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta najpóźniej do 31 maja b. r.

Kandydaci będący już w służbie mają wnieść podania za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody nie będą mogły być uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Bochni dnia 21 kwietnia 1880.

(2941 2—3) **Edykt.**

L. 984. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 29 zł. 55 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 13 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 30/48 w Zdżarcu położonej, Franciszka Kuzary własnej.

Cena szacunkowa wynosi 158 zł. wadyum 15 zł. 80 ct.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież, bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 20 lutego 1880.

(2946 2—3) **Edykt.**

L. 17328. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że Owadie Schapira podał przeciw Karolowi Freund pod dniem 13 kwietnia 1880 do l. 17328 prośbę o wydanie nakazu płatniczego sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. w skutek czego pod dniem dzisiejszym żądany nakaz zapłaty tej sumy wydany został i że zarazem ponieważ miejsce pobytu tegoż Karola Freunda nie jest wiadomem c. k. sąd krajowy jako handlowy do zastępywania jego tutejszego adw. Dr. Bobownika z substytucyą adw. Dr. Salomona Landesbergera kuratoren ustanowił, z którym niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem wzywa się więc zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebnej informacyi ustanowionemu zastępcy udzielił, lub sobie kogo innego na pełnomocnika wybrał, i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie, przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 17 kwietnia 1880.

(2977 2—3) **Edykt.**

L. 1345. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do powszechnej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 13 marca 1880 l. 5375, Jędrzej Orzechowski włościanin z Woli Batorskiej za marnotrawcę uznanym i dla tegoż kuratora w osobie Macieja Biernata z Woli Batorskiej ustanowiono.

C. k sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 20 kwietnia 1880.

(2870 2—3) **Edykt.**

L. 6599. Dnia 16 czerwca 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 publiczna sprzedaż realności, ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużnika Jana Łużeckiego własnej w Niedźwiedzy l. k. 31/103 położonej ze wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawnego opisania z dnia 11 sierpnia 1871 wymienionemi gruntami i przynależytościami w celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 86 zł. 76 ct. z pn. Cena wywołania wynosi 500 zł. zakład 50 zł. realność sprzedaną zostanie za jakąbądź cenę.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 24 marca 1880.

(2985 2—3) **Edykt.**

L. 6157. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 73 w Manasterzu dłużników Michała i Jewki Sikorskich własnej w trzech terminach a to na dniu 20 maja i 17 czerwca 1880 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 300 zł. lub wyżej, żaś na dniu 15 lipca 1880 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 25 stycznia 1880

(2971 2—3) **Edykt.**

L. 6244. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 234 zł. 39 ct. a. w. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaz gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 20 w Wielkiejwsi położonegodłu, żnika Wojciecha Sumary własnego, ciała tabularnego niestanowiącego a to na żądanie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w trzech terminach to jest w dniach 10 maja, 21 czerwca i 12 lipca b. r. każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu tutejszo-sądowym.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. a zakład 45 zł. w. a.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 21 stycznia 1880.

(2982 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1855 C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia kwoty 44 zł. 25 ct. w. a. z pn. Iwanowi Bas od Fedka Petruch, spadkobiercy Wasyla Petruch należącej się odbędzie się w dniach 12 maja 1880, 9 czerwca 1880 i 14 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż gruntu Pichowice pod l, k. 72 w Wierzbowie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego a to przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 80 zł. w. a. przy trzecim zas niżej takowej sprzedaną zostanie, a każdy chęć kupienia mający wadyum w kwocie 8 zł. przed licytacyą złożyć winien.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze, podatki zaś i inne ciężary w miejscowym urzędzie podatkowym.

Brzeżany 31 marca 1880.

(2986 2—3) **Edykt.**

L. 777. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie Ewy Pawluk przeciw Janowi Myszków o 223 zł. w. a. z pn. dnia 29 kwietnia 1880, 19 maja 1880 i 9 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż część niemającei ciała tabularnego realności pod l. kons. 33 rep. 23 w Siwce Wojniłowskiej Jana Myszkowa w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1690 zł. a. w. zakład 10/00. Akt ocenienia i warunki licytacyjne do przejrzenia w aktach.

Wojniłów dnia 23 marca 1880.

(2841 2—3) **Edykt.**

L. 5096. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Konrada Glotz, Franciszka Ksawerego Wierzejskiego, Leibę Hullesa, Teodora Hulimkę, Jana Christianiego, Błażeja i Barbarę Rogoziewiczów, Bartłomieja Małuję i Ignacego Kremarskiego, a względnie nieznanych spadkobierców tychże, że Aniela Skarzyńska, Felicya Sozańska, Stanisław Pawlikowski, Łucya Hoszowska, Julia Nowakowska i Feliks Kremarski na dniu 17tym lutego b. r. do l. b. 2504 wnieśli w tym sądzie obwodowym pozew, przeciw wymienionym wyżej z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym, a względnie przeciw nieznanym spadkobiercom tychże, tudzież przeciw prokuratoryi skarbu we Lwowie (w zastępstwie należytości skarbowych) Instytutowi wdów i sierot po grc. kat. księżach na ręce przewodniczącego komisyi Jego Excellencyi księdza Metropolity Sembratowicza tudzież przeciw Róży hrab Lanckorońskiej, Eustachemu Rylskiemu Henrykowi Rylskiemu i Leopoldynie Horodyńskiej, o uznanie za zgasłe praw pozwanych do części sumy kupna dóbr Daszawy w kwocie 3450 zł. na rzecz Piotra Głogowskiego w depozycie przechowanej, i do jej przyrostów, tudzież o przyznanie do niej wyłącznych praw powodom że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu rzeczonych wyżej pozwanych postanowiono adwokata Dr. Pawlińskiego (z Sambora) kuratorem, zaś adwok Dr. Wołosiańskiego (z Sambora) zastępcą tegoż i pozew wyżej wymieniony dla nich na ręce adwokata Pawlińskiego doręczono z wezwaniem wniesienia obrony do dni 90ciu.

Wzywa się przeto pozwanych wyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ażeby miejsce pobytu ich wskazali, lub postanowionemu dla nich kuratorowi potrzebne w tym sporze środki obrony dostarczyli.

Sambor dnia 6 kwietnia 1880.

(2953 2—3) **Edykt.**

L. 1398. W dniach 31 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1880 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności jak Dom. Tom. I pag. 505 Hnata Dmytryszynego Biłana własnej pod Nr. k. 37 rep. 30 w Jasienowcu powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej, celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kred. włość.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków w registraturze tusądowej przejrzeć można.

O czem się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 27 marca 1879 do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora Teodora Kostraby z Jasienowca zawiadamia.

Rożniatów 9 kwietnia 1880.

(2714 2—3) **Edykt.**

L. 1337. C. k. sąd obwodowy w N. Sączu rozpisuje celem przymusowego ściągnienia sumy 290 zł. z 6 prc. odsetkami od 23 stycznia 1879, kwoty 2 zł. 90 ct. sumy 290 zł. z 6 prc odsetkami od 23 lipca 1879, kwoty 2 zł. 90 ct. i sumy 7931 zł. 91 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od 23 stycznia 1880, wreszcie kosztów sądowych 17 zł. 35 ct. i 15 zł. 72 ct c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie przeciw Wacławowi czyli Wenclowowi Swoboda wywalczonych egzekucyjną sprzedaż dóbr Wiatrowice górne i Wiatrowice dolne wedle Dom. 453. pag. 3 n. 14 haer. i Dom. 292 p. 333 n 13 haer. Wacława Swobody własnych w dwóch terminach dnia 9 czerwca i 14 lipca 1880 o godzinie 10 rano w sądzie obwodowym w N. Sączu odbyć się mającą.

1. Licytacya ta odbędzie ryczałtowo, na pierwszym i drugiem terminie za cenę wywołania lub wyżej takowej.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w sumie 17450 zł. w. a.

3. Zakład wynosi 1745 zł. w. a.

4. Gdyby te dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, na ten czas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 14 lipca 1880 o godz. 4 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

5. Wyciąg hipoteczny w registraturze tutejszosądowej przejrzeć można.

O tem zawiadamia się Bank hipoteczny Wacława Swobodę, wierzycieli hipotecznych wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 27 stycznia 1880 prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach Wiatrowice górne i Wiatrowice dolne uzyskali, jako też i tych, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca, lub późniejsze uchwały w czas przed terminem albo w cale doręczone być nie mogły do rąk kuratora Dr. Żelechowskiego z substytucyą Dr. Bersona.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 20 marca 1880.

(2957 2—3) **Edykt.**

L. 3327. Sąd wyż./L. 8366 Sąd kraj. Na skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowo utworzonej karty hipotecznej dla pola górniczego „Albina" w gminie katastralnej Libiąż mały w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za księgę górniczą poczynając od dnia 19go grudnia 1879 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej. jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi górniczej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecanego uprzymiotnione, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 31 lipca 1880, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go. do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 18 marca 1880.

(2904 3—3) L. 5354.

**Obwieszczenie licytacyi.**

Z odniesieniem się do tutejszego obwieszczenia z dnia 2go marca 1880 l. 2264 umieszczonego w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej w dniach 10, 11 i 12 marca 1880 l. 57, 58, 59 względem sprzedaży gruntów do gal. funduszu religijnego należących, w jurydyce „Wulka panieńska“ w Iszej dzielnicy miasta Lwowa koło Bednarówki przy gościńcu Stryjskim położonych, mianowicie:

I lasu dębowego koło Bednarówki,

II przyległych do tego lasu gruntów,

III kawałka gruntu 400 kw. sążni,

wraz z wszelkiemi do tych gruntów przynależnemi prawami i ciężarami, rozpisuje się niniejszem druga publiczna licytacya, która się odbędzie przy lwowskiej powiatowej Dyrekcyi skarbu na dniu 5go maja 1880 o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania kupna wynosi 14711 zł. 87 ct. wyraźnie czternaście tysięcy siedemset jedenaście zł. 87 ct.

Wadyum zaś 10tą część tej kwoty t. j. 1472 zł. które w tutejszym głównym urzędzie cłowym w gotówce lub też w austryackich papierach państwowych albo w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wartość wedle kursu dziennego porachowaną złożyć i odnośny kwit komisyi licytacyjnej przedłożyć należy.

Wolno jest także wnieść pisemną ofertę zaopatrzoną marką stemplową na 50 ct. kwitem na złożone wymienione wadym, która zawierać musi:

a) przedmiot, na który się nadaż ofiaruje i wyraźne podanie kwoty nadaży tak cyfrą, jak i słownie;

b) wyraźne oświadczenie, że oferent wszystkim w protokole licytacyjnym zawartym warunkom się poddaje.

c) podpis imienia i nazwisko oferenta, tudzież mieszkanie tegoż;

d) na kopercie „Oferta do licytacyi gruntów na Wulce panieńskiej we Lwowie z kwitem kasowym na złożone wadyum w kwocie 1472 zł.“

Te oferty mogą być wniesione do rąk naczelnika lwowskiej powiatowej Dyrekcyi skarbu do godziny 1 z południa w dniu poprzedzającym licytacyę t. j. do 4 maja b. r. które po ukończeniu ustnej licytacyi rozpieczętowane zostaną, poczem licytacya ukończoną będzie i dodatkowe nadaże już przyjęte nie będą.

Do kupna będą wszyscy przypuszczeni, którzy wedle ogólnych ustaw od tego nie są wykluczeni.

Bliższe warunki licytacyi odczyta komisya licytacyjna chęć kupienia mającym, można jednak takowe i w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i przed licytacyą w godzinach urzędowych przeglądnąć.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Lwów dnia 20 kwietnia 1880.

(2716 3—3) **Edykt.**

L. 317. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Sosi Erdheim przeciw nieobjętej masie śp. Józefa Pasławskiego pto. 25 zł., 20 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 3 czerwca, 8 lipca i 6 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż połowy realności l. k. 126/77 w Chyrowie położonej z tem, iż przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem się chęć kupna mających niemniej wszystkich dotąd nieznanych i którzyby później prawo nadzastawu uzyskali wierzycieli, ustanawiając dla tychże kuratorem p. Polikarpa Strzeleckiego z Chyrowa, uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Starasól dnia 20 lutego 1880.

(2723 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 18537. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 2 zł. 60 ct. a. w. z pn. Arona Hopfingera przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 143 na przedmieściu „Powtórna“ w Samborze położonej dłużnika Tomasza Kality własnej, protokołem de praes. 3 maja 1879 l. 6817 ocenionej na rzecz Arona Hopfingera w trzech terminach a to: dnia 17 czerwca, dnia 22 lipca i dnia 26 sierpnia 1880 w sądzie tuteiszym pod tym warunkiem się odbędzie, iż rzeczona realność na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 100 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających, i wszystkich tych, którzyby na tej realności prawo zastawu później uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata Dr. Kohna z zastępstwem adwokata Dr. Budzynowskiego i niniejszym edyktem zawiadamia.

Sambor dnia 31 grudnia 1879.

(2923 3—3) **Edykt.**

L. 1626. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie powiadamia Michała Steciaka z miejsca i pobytu niewiadomego, że Fećko Krasowski z Wołtuszowy wniósł przeciw niemu Maryannie Steciak na dniu 4 marca 1880 do l. 1626 pozew o zapłacenie 83 zł. a. w. i że na pozew ten wyznaczony został termin na 29 kwietnia 1880 na 9 godzinę przed południem.

Gdy jednak miejsce pobytu Michała Steciaka wiadome nie jest, przeto ustanawia sąd Hryca Drahusa z Wołtuszowy na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratorem, z którym to rozprawa przeprowadzoną zostanie, skoro zapozwany bądź to sam do rozprawy nie stanie, bądź też innego obrońcy nie wskaże.

Rymanów 6 marca 1880.

(2913 3—3) **Edykt.**

L. 510. W dniach 4 czerwca, 7 lipca i 6 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya kawałka roli „na piaskach“ w Nieznanowie w powiecie Kamioneckim położonej, Hnata Hapiuka własnej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 6 złr. 50 ct. a. w. z pn. na rzecz Süsskinda Rotha.

Cena wywołania 50 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnyah można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Busk 30 stycznia 1880.

(2929 3—3)

**Ogłoszenie konkursu.**

L. 250. C. k. rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela starszego przy jednoklasowej szkole w Wierzchosławicach, do której przywiązaną jest płaca roczna wynosząca w gotówce 400 zł.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają podania swoje zaopatrzone w dokumenta stwierdzające ich wykształcenie, kwalifikacyą, lata służby, wiek, wyznanie, stosunki familijne i aplikacyą a przedewszystkiem w tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy sporządzony według rozporządzenia Wys. c. k. radcy szkolnej krajowej z r. 1876 do l. 10195 wnieść za pośrednictwem tych rad szkolnych okręgowych, pod których zostają Zwierzchnictwem najdalej do 15 czerwca b. r. do c. k. rady szkolnej okręgowej tarnowskiej.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.
w Tarnowie dnia 17 kwietnia 1880.

(2925 3—3) **Edykt.**

L. 6740. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dzpp. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Maryi Halarewicz o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Przemyślu w mieście pod l. 134 w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się

a) z parceli budowlanej l. 55 w objętości . . . . . . . . 8 sąż. kw.
b) z parceli budowlanej l. 56 w objętości . . . . . . . . 22 sąż.
c) z parceli gruntowej l. 21 w objętości . . . . . . . . 32 sąż.

łącznie 62 sąż. □

na których jednopiątrowa kamienica i komórki drewniane się znajdują, graniczącej od zachodu z placem miejskim na północ z realnością l. k. 135 w Przemyślu na wschód z realnością Franciszka Sliwińskiego na południe z realnością Cypryana Leszczyńskiego c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 październ. 1880 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od d. 1 października 1880 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1go października 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 24 marca 1880.

(2914 3—3) **Edykt.**

L. 7658. W dniach 4 czerwca, 7 lipca i 6 sierpnia 1880 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności spadkobierców śp. Łukasza Bobrana jako to nieobjętej masy po śp. Marcinie Bobranie i Jana Bobrana własnej pod Nr. k. 3 w Lanerowce powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia resztującej pretensyi 3 zł. 96 ct. kwoty 9 zł. 10 ct., dalej pretensyi 2 zł. 22 ct. i 88 zł. z pn. na rzecz Siskinda Rotha i pretensyi 4 zł. 40 ct. na rzecz Rozalii Bobran.

Cena wywołania 419 zł. wadyum 10%

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Busk 16 grudnia 1879.

(2920 3—3) **Edykt.**

L. 6177. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Cezara Papieskiego przeciw solidarnej dłużniczce Sarze Goldflus w kwocie 396 rubli srebr. i 500 złr w. a. z przyn. dozwoloną zostaje egzekucyjna licytacya realności pod l. 189 w Podgórzu, dłużniczki własność stanowiącej, a to na trzech terminach w dniu 19 maja, 16 czerwca, i 14 lipca 1880. każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi kwota 16952 zł. 40 ct. w. a. wadyum 1695 zł. w. a.

Resztę warunków, jak również wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podgórze dnia 10 grudnia 1879.

(2846 3—3) **Edykt.**

L. 3743. C. k. sąd powiatowy w Krośnie wzywa nieobecnego, z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Czarnotę, aby w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu w gazecie urzędowej, do spadku po ś. p. Franciszce Czarnota 2go ślubu Czernia, dnia 14 stycznia 1877 w Korczynie, bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłej się oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya spadku, z deklarowanymi spadkobiercami, i kuratorem Józefem Czernia dla niego ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Krosno 17 sierpnia 1879.

(2932 3—3) **Edykt.**

L. 2231. C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, iż celem wydobycia wierzytelności Kazimierza i Barbary Szklarskich w kwocie 48 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 233 w Zywcu położonej wedle księgi głównej miasta Zywca Tom VII pag. 170 Józefa i Ludwiki Szymońskich własnej w 2 terminach dnia 7 maja 1880 i dnia 10 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano. na których wspomniona realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Cena wywołania 730 zł., wadyum 73 złr. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec 8 kwietnia 1880.

(2928 3—3) **Edykt.**

L. 10539. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na zaspokojenie rat pożyczkowych po 69 zł. a. w. i resztującego kapitalu w kwocie 1273 zł. 81 ct. z pn. uchwałą z dnia dzisiejszego przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. $121^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej ut. D. 31 p. 571 n. 3 haer. Michała i Agnieszki Schusterów własnych na rzecz galic. Banku hipotecznego we Lwowie się rozpisuje, która licytacya w 3 terminach tj. 15 lipca 1880, 5 sierpnia 1880 i 26 sierpnia 1880 w każdym z tych dni o godzinie 10 z rana, w c. k. sądzie krajowym we Lwowie pod następującemi warunkami się odbędzie.

1. Realność pod l. $121^{1}/_{4}$ ryczałtowo sprzedaną zostanie w wyżej oznaczonych 3 terminach i to tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

2. Cenę wywołania stanowi wartość realności w kwocie 3000 zł. w. a.

Każdy z licytujących ma wadyum w kwocie 300 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 27 sierpnia 1880 godzinę 11 z rana z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i extrakt tabularny w registraturze przejrzec można.

Lwów dnia 10 kwietnia 1880.

(2931 3—3) **Edykt.**

L. 1650. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia należytości Józefa Eisnera w kwocie 56 złr. odbędzie się w dniu 7go maja, 10 czerwca i 9 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Czernichowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, Michała Furtaka własnej, z tem, iż na ostatnim terminie realność pomieniona także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena wywołania 720 zł.

Wadyum 72 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi tabularne i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Żywiec, 8 kwietnia 1880.

(2921 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3408. C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 32 rep. 29 w Plenikowie położonej Antoniego Szajdy, Michała i Marceli Górskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredyt. włość. w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na dniu 3 czerwca, 5 lipca i 4 sierpnia 1880 każdym razem o 10tej godzinie przed południem się odbędzie.

Cena wywołania 350 złr. w. a.

Wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Przemyślany 31 grudnia 1879.

(2584 2—3) **Edykt.**

L. 890. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia Jurka Kurkę z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Fedko Kurka wniósł pod dniem 12 lutego 1880 przeciw niemu pozew o 90 zł 50 ct. w. a., w skutek którego termin do rozprawy na 26 maja 1880 o godz. 10 przed południem wyznaczono i dla nieobecnego pozwanego kuratora w osobie Iwana Borysa ustanowiono. Wzywa się więc pozwanego, aby albo osobiście się zgłosił lub kuratorowi informacyę i dowody prawne udzielił, lub też innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, w ogóle stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Kulików dnia 12 lutego 1880.

(2915 2—3) **Edykt.**

L. 1347/77 2035/80 C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 180 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniu 24 maja, 21 czerwca i 26 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie z rana, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. k. 62/124 rep. 69 w Bagienicy, Jana i Anny Jachimów własnej pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania 400 zł. w. a.
2. Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania realności powyższej przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

W Dąbrowie 25 marca 1880.

(2964 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1797. Do likwidacyi pretensyi przez Sarę Billet jako prawnabywczynię R. Kindlera i Ferdynanda Macholda do masy rozbiorowej Mojzesza Billeta po upływie odnośnego terminu zgłoszonych, wyznacza się termin na 4 maja 1880 o godzinie 9 rano.

Co do powszechnej wiadomości podaję.

Brzozów dnia 15 kwietnia 1880.

(2968 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1978. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Rymanowie pod l. k. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Zmarza własnej, celem ściągnienia na rzecz Franciszka Wiatrowskiego sumy 110 zł. w. a. z pn. w dniach 10 maja, 7 czerwca i 19 lipca 1880, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 200 zł. a. w. zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 1 kwietnia 1880.

(2875 3—3) **Edykt.**

L. 3403. Na podstawie wyboru przez wierzycieli dnia 21 marca 1880 uskutecznionego ustanawia się Leona Schwarza kupca w Przemyślu zarządcą, zaś J. Gelba, kupca w Przemyślu zastępcą zarządcy masy masy konkursowej Mojżesza Bergtrauma.

Przemyśl 24 marca 1880.

(2959) **Obwieszczenie.**

L. 9729. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca zanotować w rejestrze handlowym, iż zastępcami dyrektorów towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie pp. Franciszek Karasiński i Edward Jaśkiewicz wybrani zostali.

Kraków dnia 16 kwietnia 1880.

(3016 1—3) L. 2074. Df.

**Obwieszczenie.**

Na dniu 30go kwietnia 1880 roku odbędzie się losowanie obligacyj funduszów ind. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów ind. w nowym gmachu na 3 piętrze przy kościele O. O. Karmelitów.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że odnośnie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873 do l. 1413 (Dziennik ustaw i roporządzeń krajowych zeszyt VII nr. 24) wylosowane zostaną następujące obligacye:

A. Funduszu ind. Wielkiego Księstwa Krakowskiego a to:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 3 | oblig. z kup. | po | 50 zł. — | 150 zł. |
| 30 | „ „ | po | 100 zł. — | 3.000 zł. |
| 5 | „ „ | po | 500 zł. — | 2.500 zł. |
| 16 | „ „ | po | 1.000 zł. — | 16.000 zł. |
| i obligacye Lit. A. w nominalnej wartości | | | | 17.350 zł. |
| czyli razem | | | | 39.000 zł. |

B. Funduszu ind. Galicyi zachodniej a to:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 43 | oblig. z kup. | po | 50 zł. — | 2.150 zł. |
| 293 | „ „ | po | 100 zł. — | 29.300 zł. |
| 59 | „ „ | po | 500 zł. — | 29.500 zł. |
| 142 | „ „ | po | 1000 zł. — | 142.000 zł. |
| 8 | „ „ | po | 5000 zł. — | 40.000 zł. |
| 7 | „ „ | po | 10000 zł. — | 70.000 zł. |
| i obligacye Lit. A. w nominalnej wartości | | | | 95.050 zł. |
| czyli razem | | | | 408.000 zł. |

C. Fundusz ind. Galicyi wschodniej a to:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 49 | oblig. z kup. | po | 50 zł. — | 2.450 zł. |
| 460 | „ „ | po | 100 zł. — | 46.000 zł. |
| 104 | „ „ | po | 500 zł. — | 52.000 zł. |
| 303 | „ „ | po | 1000 zł. — | 303.000 zł. |
| 11 | „ „ | po | 5000 zł. — | 55.000 zł. |
| 9 | „ „ | po | 10000 zł. — | 90.000 zł. |
| i obligacye Lit. A. w nominalnej wartości | | | | 159.550 zł. |
| czyli razem | | | | 708.000 zł. |

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów ind.

Lwów dnia 22 kwietnia 1880 r.

(3006 1—3) **Edykt.**

L. 629. W c. k. sądzie powiatowym w Gródku odbędzie się w sprawie Meilecha Steina przeciw Bazylemu Feszczyszynemu pto. 15 zł. 94½ ct. a. w. z pn. w dniach 13 maja 1880 i 17 czerwca 1880 za lub powyż ceny szacunkowej, i dnia 15 lipca 1880 nawet poniżej szacunku zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 34 w Zaszkowicach.

Cena wywoławcza 150 zł.

Wadyum 15 zł. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 13 lutego 1880.

(3007 1—3) **Edykt.**

L. 6459. Celem zaspokojenia należytości gminy miasta Podgórza w kwocie 2750 złr. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dwóch terminach dnia 19 maja i dnia 16 czerwca 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacya reelności pod l. 4 w Podgórzu położonej, dłużników Józefa i Rezi Haberów własnością będącej; z tem dołożeniem, że wrazie nieuzyskania ceny szacunkowej na tychże terminach, wyznaczony zostaje trzeci termin na dzień 14 lipca 1880 o godz. 9 przed południem, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 6198 zł. 97 kr. w. a.

Wadyum 620 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podgórze dnia 13 grudnia 1879.

(3008 1—3) **Edykt.**

L. 11681/79. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Benziona Taubmana w kwocie 350 zł. z pn. przeciw Dmytrowi Kiekot wywalczonej odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 maja, 11 czerwca i 15 lipca 1880 egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. k. 70 w Orelcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 2230 zł.

Wadyum 223 zł.

W razie, gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, w tedy sprzeda się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania realności można przejrzeć tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sniatyn 25 marca 1880.

(3013 1—3) **Edykt.**

L. 15240. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że konkurs wierzycieli uchwałą z dnia 18 września 1878 l. 47977 do majątku Zuzanny Sopotnickiej otwarty, zniesionym został.

Lwów 17 kwietnia 1880.

(3001 1—3) **Edykt.**

L. 5620. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie mianuje w sprawie wekslowej Małki 1 Weismann 2 Isler przeciw Ryfce Kanner pto. 100 zł. w. a. dla ostatniej z miejsca pobytu niewiadomej kuratorem adwokata Dr. Gałeckiego w Tarnowie.

W Tarnowie dnia 22 kwietnia 1880.

(2878 1—3) **Edykt.**

L. 1602. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności, 1700 zł. M. k. czyli 1785 zł. w. a. z pn. Jakóbowi M. Schönwetter przyznanej rozpisaną zostaje sprzedaż egzekucyjna realności pod Nr. 53 w Tarnowie w mieście położonej, jak liber Dom. 2 pag. 421 n. 16 haer. i Dom. eodem pag. 423 n. 16 haer. Chaji Eidel Bloch a względnie teraz jej spadkobierców: Dawida Bloch, Hermana Bloch, Perli recte Józefy Friedberg, Samuela Bloch Gitli Finkelstein, Reizli Bloch, Rachli Bloch i Feiwla czyli Fewla Bloch własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: 7 czerwca i 5 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w sumie 2076 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 207 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 5 lipca 1880, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a wszczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi i ci, którymby uchwała niniejsza, lub też później zapaść mająca z jakiejkolwiek przyczyny, wcale nie lub za późno doręczoną została; następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 1 października 1879 do hipoteki wspomnionej realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora Dawida Herza ze Zmigroda, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 11 marca 1880.

(2884 1—3) **Edykt.**

L. 1870. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie Juliana Zielskiego jako spadkobiercy Eliasza Zielskiego przeciw Piotrowi Klucowi pto. 99 zł. a. w. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na dniu 8 czerwca 1880 20 lipca 1880 i 17 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 11 rano, realność dłużnika pod l. k. 99 w Horoszowie położna, za świadectwem księgi głównej gmina Horoszowa liczba wykazu hipotecznego 234 ciało tabularne stanowiąca, z parceli budowlanej 259 i z parcel. grt. 255/2, 258, 1009/2, 1129/1, 1199/1, 1577/2, 1669/1, 1923/1, składająca się, powyższej pretensyi za hypotekę służąca, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 845 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po 11 czerwca 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica 2 kwietnia 1880.

(2998 1—3) **Edykt.**

L. 1124. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Ksenki Kosteckiej przeciw Katarzynie Kosteckiej pto. 57 zł. 76 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszego sądu zabudowaniu w dniach 31 maja 1880, 22 czerwca 1880 i dnia 13 lipca 1880 o 10 godzinie z rana publiczna egzekucyjna sprzedaż jednego morga pola w niwie „Zady“ w Semenowie położonego.

Cena szacunkowa 100 zł. poręczne 10 zł. w. a.

Trembowla dnia 18 kwietnia 1880.

(2876 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1932. W konkursie Blumy Glanz został w miejsce Dr. Reines zarządcą masy ustanowiony tutejszy kupiec Izak Herzhaft.

Rzeszów 17 kwietnia 1880.

(2639 1—3) **Edykt.**

L. 12513. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu wytoczonego przez Felicyę Szwejkowską i Wandę Borowską przeciw Zofii Tobolewskiej zam. Koryckiej, Domiceli Tobolewskiej, Maryannie Tobolewskiej i c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wys. Skarbu pozwu de praes. 16 marca 1880 l. 12513 o uznanie prawa zastawu dla ¾ części sum 64 duk. 45 rubli, 23 talar. i 100 zł. m. k. wedle Instr. 293 p. 85 n. 1 on. w stanie biernym sumy 800 zł. na dobrach Radruż, Smolin i Kolonia Smolin jak Dom. 135 p. 284 n. 12 on. ciążącej na rzecz pozwanych intabulowanych za zgasłe, ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych: Zofii Tobolewskiej zam. Koryckiej Domiceli Tobolewskiej i Maryanny Tobolewskiej a względnie ich z nazwiska życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem ad actum adw. Dr. Rojńskiego z substytucyą adw. Dr. Siterskiego a doręczając pozew ów ustanowionemu p. kuratorowi do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90ciu zawiadamia się o tem nieobecnych pozwanych przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się.

Lwów dnia 27 marca 1880.

(2997 1—3) **Edykt.**

L. 430. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. 90 w Mukaniach położonej Stefana i Domiceli Balińskich własnej, na rzecz Józefa Bodakiewicza w terminach 12 maja, 11 czerwca i 14 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza 1900 zł. w. a.

Wadyum 190 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 6 marca 1880.

(2996 1—3) **Edykt.**

L. 26. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia 800 zł. z pn. odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. 8 w Mierowie położonej Jakóba i Krystyny Szweigów dawniej Jana Hoefnera własnej na rzecz Samuela Ungara w terminach 12 maja, 11 czerwca i 13 lipca 1880 zawsze o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 3030 zł.

Wadyum 303 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 6 marca 1880

(2987 1—3) **Obwieszczenie.**

L 1375. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach, w sprawie c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego banku banku hipotecznego we Lwowie, przeciw spadkobiercom ś. p. Izydora Pfaua o zapłacenie trzech rat po 45 złr. 36 ct. i kapitału 562 złr. 1 ct. z pn., rozpisuje na wezwanie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 7 lutego 1880 l. 2664, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 300 w Zaleszczykach położonej, wedle księgi własności Tom V stronica 339 pozycya 6 własności, do masy spadkowej ś. p. Dra Izydora Pfaua należącej: wedle księgi własności Tom V stronica 339 pozycya 6 ciężarów dla powyższej pożyczki służącej, w dwoch na dzień 20 maja i 24 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych terminach, na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. banku hipot. z tem, że cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 4500 złr. że w powyższych terminach realność ta tylko nad lub za cenę wywołania sprzedaną zostanie, że na wypadek, gdyby cena taka uzyskaną być nie mogła, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 25 czerwca 1880 o godzinie 10 rano, wyznaczonym został, że jako poręczenie 10 prc. sumy wywołania 4500 złr. t. j. kwota 450 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzywilowanego austyacko-węgierskiego banku, przez kupienia chęć mających, do rąk urzędującej komisyi ma być złożoną, że dla wierzyciela hipotecznego Mojżesza Flintensteina, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, lub tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobiercow, nakoniec dla wszystkich wierzycieli, którzyby już po wygotowaniu wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 5 stycznia 1880 do tabuli weszli, a tem samem prawa zastawu, lub inne prawa rzeczowe na tej realności uzyskali, jako też dla wierzycieli, którymby uchwała niniejsza wcale albo w należytem czasie doręczoną być nie mogła, kurator w osobie c. k. notaryusza Wgo Antoniego Grossa, ustanowionym został, że wreszcie wyciąg tabularny i inne warunki sprzedaży w registraturze tutejszego sądu, wglądnąć lub w odpisie podnieść, zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie poborowym w Zaleszczykach wiadomość powziąć można.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 28 lutego 1880.

(2983 1—3) L. 851.

**Ogłoszenie licytacyi**

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Karola Zollnera przeciw spadkobiercom śp. Michała Praweckiego o zapłatę 500 złr. m. k. czyli 525 złr. w. a. dozwolł przymusową sprzedaż realności pod l. 62 w Brzeżanach położonej, wedle Dom VI pag 25 i 231 n. 7 haer. dłużników własnej. Licytacya odbędzie się w sądzie dnia 20 maja 1880 o godzinie 10 rano, przy której wspomniona realność także niżej ceny szacunkowej 3167 złr. 37 ct. za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie. Wadyum 158 zł. 50 ct. gotówką lub papierami do lokacyi sum pupilarnych uprawnionemi według kursu lub w książeczkach kasy oszczędności. Jedną połowę ceny kupna z doliczeniem zakładu złoży nabywca w 30 dn. po prawomocności aktu licytacyi, drugą połowę zaś w dalszych dniach 30tu.

Bliższe warunki, stan tabuli i akt ocenienia można w sądzie przejrzeć.

O tem się popierającego egzekucyę i egzekutów Stanisława Michała dw. im. Michalinę i Zofię Praweckich, dalej c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Pokutyńskiego, Stanisława hr. Potockiego, nieobjętą masę Salamona Kallera wreszcie wierzycieli hipotecznych, który po 14tym marca 1879 do tabuli weszli lub którymby niniejsze postanowienie wcale nie lub tylko nie wcześnie mogło być doręczonem, do rąk kuratora Dra Leona Madejskiego adwokata w Brzeżanach zawiadamia.

Brzeżany 12 marca 1880.

(3000 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3402. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem spadkobierców Wojciecha Rogawskiego z imienia i miajsca pobytu niewiadomych, iż Marya Pleszowska przeciw Ewelinie z Morawskich Brzezińskiej i wspólnikom o wyeliminowanie wierzytelności w tabeli płatniczej z dnia 8 kwietnia 1875 l. 3366 na rzecz spadkobierców Wojciecha Rogawskiego, na II miejscu pod poz. 2 kolokowanej pod dniem 8 marca 1880 do l. 3402 skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła — wskutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślony został.

Ponieważ imiona i pobyt współpozwanych spadkobierców Wojciecha Rogawskiego nie są wiadome, przeto przeznaczył tut. sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tut. adw. Dr. Ringelheima z substytucyą Dra Tokarza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywil. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie. Tym edyktem wzywa się zapozwanych, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili albo potrzebnych dokumentów przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę sobie obrali i tut. sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych srodków użyli, inaczej ze swego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 14 marca 1880.

(3012 1—3) **Edykt.**

L. 15846. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem ściągnienia c. k. uprz. gal. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Pauliny Suchorzewskiej należącej się pretensyi 1896 złr. 32 ct. w. a. z pn. przymusowa licytacya realności pod l. 164¼ we Lwowie położonej wedle Dom 112 pag 93 n. 27 haer. Pauliny Suchorzowskiej własnej d. 17 czerwca 1880 o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym się odbędzie, na którym to terminie realność wspomniona i poniżej ceny wywołania 6077 zł. aw. w ogóle za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, — dalej że jako wadyum kwota 300 złr. w. a. ma być złożoną i że resztę warunków licytacyjnych w registraturze tego sądu przejrzeć lub odpisać wolno, w końcu zaś, iż dla wszystkich tych, którzyby dopiero po dniu 1 kwietnia 1879 rzeczowe prawa na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły adw. Dr. Moszyński kuratorem a jego zastępcą adw. Dr. Nurkowski jest ustanowiony.

Lwów dnia 17 kwietnia 1880.

(3014) **Obwieszczenie.**

L 94. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Bełzkiego urzędujaca zawiadamia, że od dnia 10 maja 1880 aż do dnia 23 maja 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. sądu powiatowego w Bełzie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy „Zuzel“ leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 24 maja 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 22 kwietnia 1880.

(2960 3—3) **E d y k t.**

L. 3907. Dnia 6 kwietnia 1880 l. 3907 wniósł Antoni Lisowiecki przeciw spółce handlowej pod firmą „Dampfbrettsäge Bader et Smoleński" Karolowi Bader, Hermanowi Bader, Zdzisławowi Smoleńskiemu, Edwardowi Bader, Engelbertowi Jaegerowi i towawarzystwu I. węg. gal. kolei żelaznej pozew o rozwiązanie kontraktu kupna i sprzedaży 35000 jod-ł z 11 lutego 1873 uznanie nadpłaconej ceny kupna za przepadłą, zapłacenie kary konwencyonalnej w kwocie 9250 zł. w. a wykreślenie pozycyi 59 on. i nadciężarów z stanu biernego dóbr Morochów Mokre i Zawadka i uwidocznienie obecnego pozwu w stanie biernym rzeczonych dóbr z pn wskutek, którego uchwałą z 7 kwietnia 1880 l. 3907 do sumarycznej rozprawy wedle prawa handlowego dzień sądowy 11 maja 1880 o godzinie 10 przed południem wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Zdzisława Smoleńskiego nie jest znane doręcza się powyższy pozew kuratorowi dla tegoż ustanowionemu adw. Dr Skórskiemu w Przemyślu i zawiadamia się o tem Zdzisława Smoleńskiego tym édyktem.

C. k. sąd obwodowy.
Przemyśl dnia 7 kwietnia 1880.

## Doniesienia prywatne.

# L. Ostafiński i Sp.

**nowo założona**

# CUKIERNIA

**we Lwowie**

**przy ulicy Jagiellońskiej l. 7, poleca**
Wszelkie wyroby cukiernicze pierwszej jakości a najtaniej.
(2675 3—?)

L. 2372. (2978 3—3)

# Ogłoszenie.

W gmachu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika, znajduje się 16 pokojów (z tych 10 frontowych) z 1 kuchnią na II piętrze, obecnie zajętych przez Reprezentacyę Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Lokal ten może być odpowiedni na pomieszczenie biur, lub też wynajęty całkowicie lub częściowo na pomieszkania od 1 października 1880 r.

Bliższa wiadomość u woźnego na I. piętrze w oficynach.

We Lwowie 24 kwietnia 1880.

L. 7178. (2856 2—3)

## Ogłoszenie licytacyi.

Rozpisuje się licytacyę przez oferty, na opieranie bielizny szpitala powszechnego krajowego we Lwowie przez rok jeden, a mianowicie od dnia 8 sierpnia 1880 roku, do dnia 8 sierpnia 1881 roku.

Główne warunki są następujące:

1. Miesięcznie oddaje się do prania około 20.000 sztuk Dyrekcya jednakże nie ręczy za ilość.

2. Z prania bielizna powinna być oddawaną spiesznie i regularnie, zupełnie czysta, umaglowana i złożona.

3. Należność za pranie będzie wypłacaną co miesiąc za kwitami ostęplowanymi.

4. Do kontraktu wymaganą będzie kaucya 5.000 zł.

Bliższe objaśnienia udzielać będzie Zarząd szpitala.

Oferty opieczętowane z podaniem ceny od jednej sztuki bielizny, bez względu wielka czy mała i przy dołączeniu wadyum 500 zł. składać trzeba w Dyrekcyi Szpitala do dnia 20 maja r. b. w dniu zaś następnym to jest dnia 21 maja r. b. oferty otworzone będą w kancelaryi Dyr. Szpitala.

Zatwierdzenie oferty zależeć będzie od Wysokiego Wydziału krajowego.

Lwów dnia 20 kwietnia 1880.
Dyrekcya Szpitala krajowego powszechnego.

---

**Po raz pierwszy** sprowadzone świeże i naturalne **WODY MINERALNE** krajowe i zagraniczne otrzymuje i poleca nowo otworzony handel

**JÓZEFA PADEWSKIEGO**

**we LWOWIE.**
Wysyłki na prowincyę zwrotną pocztą.
(2765 ?—?)

---

# GOTOWE SUKNIE DAMSKIE

# MANTYLETY,

**SURDUTY, ZARZUTKI,**

# PŁASZCZE

**I PROCHOWNIKI.**

Wszelkie zamowienia na konfekcye uskutecznia się prędko i starannie.

W magazynie towarów bławatnych
**Płótna i konfekcyi**

# ROMANA WOJCZYŃSKIEGO
# & L. KISIELEWSKIEGO

**we Lwowie**
*plac Maryacki liczba 10.*
(2346 4—4)

---

**EPILEPSIE** (padaczkę), jak niemniej wszystkie **słabości nerwowe.** leczy listownie lekarz specyalista **Dr. Killisch** w Dreznie (Neustadt). Leczył już przeszło 11.000 tego rodzaju chorych. (2564 2—3)

---

**Szuka się**

# pomieszkania

złożonego z **9 do 10 pokojów** w dzielnicy schludnej i niezbyt oddalonej od śródmieścia, na **dole** lub na **pierwszem piętrze.** Pomieszkanie ma być podzielne w ten sposób, aby tworzyło trzy partye z równą ilością pokojów, **dwie** z kuchniami, trzecia bez kuchni, niekoniecznie na jednem i tem samem piętrze. Pierwszeństwo mają pomieszkania w pobliżu ogrodu jezuickiego, lub same z ogródkiem. Pomieszkania te mogą być wynajęte **od 1go lipca** lub **wcześniej.** — W razie odpowiednich warunków mógłby być wynajęty cały mały dom. Oferty przesyłać należy do **Administr. „Gazety Lwowskiej"** bez pośrednictwa trzecich osób.

---

# SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

**na rok**

# 1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej."*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

**Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

---

(2993 1—3) Liczba 367.

## Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dochodów z propinacyi połączonej z zakładem komunalnym w mieście Rohatynie z przedmieściami na czas od 1 stycznia 1881 do końca grudnia 1883 odbędzie się w magistracie tutejszym dnia 19go maja 1880 pierwsza a w razie niepomyślnego skutku dnia 2 czerwca i dnia 30 czerwca 1880 trzecia licytacya, zawsze w godzinach od 9 rano do 5 po południu.

Cena wywołania wynosi 16020 zł. w. a. od której każdy przystępujący do licytacyi 10 prc. wadyum w gotówce złożyć będzie obowiązany.

Bliższe warunki zostaną zawsze w godzinach urzędowych na żądanie do przejrzenia okazane.

Z Magistratu kr. wol. Miasta
Rohatyn dnia 27 kwietnia 1880.

---

**Wyszło** i jest do nabycia w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej"* dzieło **Klemensa Kanteckiego** pod tytułem:

## Stanisław Poniatowski

**kasztelan krakowski, ojciec Stanisława Augusta** w 2 tomach, t. I. str. 10 i 232, tom II. str. 243. — Cena **4 zł.**
(3015 1—4)

---

# Do najęcia

3 pokoje z dwoma wchodami, z kuchnią, piwnicą i strychem od **1 maja b. r.** Ulica św. Łazarza Nr. 1 l t. A.

---

L. 44. (2994 2—3)

## Zaproszenie.

**Walne zwyczajne**

# Zgromadzenie

członków

## Towarzystwa kredytowego „OSZCZĘDNOŚĆ"

**w Tłumaczu**

**Stowarzysz. zarejestr. z nieograniczoną poręką**

odbędzie się *dnia 12go maja 1880 r.* o godzinie 5 po południu w sali Rady powiatowej Tłumackiej, na które podpisana Rada nadzorcza szanownych członków zaprasza.

**Porządek dzienny.**

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1879.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu za r. 1879 i wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Podział czystego zysku.
4. Wybory do uzupełnienia Rady zawiadowczej
5. Wnioski o zmianę statutów.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką,

**Alfred Orenstein**, Prezes.
**Stefan Skawiński**, Sekretarz.

---

**Już otrzymał** na sezon wiosenny

# Kapelusze i czapki

**myśliwskie**

najnowszego fasonu

**główny magazyn broni Alfreda Dzikowskiego**

**ulica Karola Ludwika l. 1 we Lwowie i poleca takowe po cenach** *najumiarkowańszych.*

Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniają się odwrotną pocztą.
(2804 5—10)

---

**Bardzo ładne**

**PIGWY** aromatyczne węgierskie, **świeże Marony włoskie, Jabłka i Gruszki** tyrolskie, **świeże deserowe Winogrona hiszpańskie, Orzechy** tureckie, wołoskie i francuskie, **Figi** sułtańskie, **Daktyle** aleksandryjskie, **również świeżo ubite Jarząbki, Kuropatwy, Bażanty i Kwiczoły,** poleca handel

# St. Markiewicza

**we Lwowie** w Rynku l. 42.
(7746 24—?)

---

# W Krakowie

**jest do sprzedania** z wolnej ręki obszerny, okazały, narożny — blisko Rynku położony

# Pałac.

Szczegółowych wiadomości udzieli na żądanie **W. Grabowski** ulica Długa l. 17. (2672 3—6)

---

# Wody lecznicze

**alkaliczno-żelaziste**

## C. k. Zakładu Krynica-Słotwiny

napełniane do flaszek ulepszoną metodą **Hechta,** mocą której namienione wody nawet po najdłuższem ich przechowywaniu, zatrzymują w sobie wszelkie ich części składowe, a zatem swą właściwość i cały skutek leczniczy, są powszechnie uznanem lekarstwem: w niedokrewności i w błednicy — nieocenionym lekiem we wszelkich chronicznych cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabionem trawieniem lub z biegunką — w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast — tudzież są jedynem lekarstwem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci — jako też w przeróżnych cierpieniach nerwowych, opartych na osłabieniu lub na niedokrewności.

**We Lwowie** do nabycia w handlach: *Goldbauma, St. Markiewicza, Mendrochowicza* i w aptece *Mikolascha.*
**w Brodach:** do nabycia w składzie wód miner. *Francosa,* tudzież w aptece *Słoniowskiego.*
**w Czerniowcach** do nabycia w aptekach: *Golichowskiego* tudzież *Krzyżanowskiego.*
**w Husiatynie** do nabycia w handlu *Friedmanna:*
**w Tarnowie** do nabycia w handlach: *Altholza, Lichschütza i Trauma.*

**Zamówienia** na wody krynickie przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy (poczta Krynica).
**Rozsyłka wód** rozpoczyna się corocznie w kwietniu
**Broszury** o skutkach wód krynickich we wszelkich językach udziela się na żądanie gratis.

**C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.**
(2006 4—6)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.